Nr. 80. Piątek, 7 Kwietnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego Józefa Wajdowicza bezpłatnym auskultantem dla swego okręgu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 kwietnia.

Walka kościelno - polityczna w Niemczech nie została jeszcze zaniechaną, ale obie strony weszły na drogę prowadzącą niemylnie do zgody, jeżeli jak dotąd w wytrwałości i oporze tak teraz w wzajemnej gotowości do ustępstw i omijaniu nieporozumień dorównać sobie zechcą. Na razie właściwie nie ma jeszcze nawet realnej i niezachwianej podstawy zgody, bo tem stać się może dopiero sankcyonowanie ustawy, która wyszła z kompromisu konserwatystów z centrum. Przy uchwaleniu ustawy reprezentant rządu zastrzegł się przeciw wprowadzonym zmianom projektu rządowego, ale nie powiedział tego, że zmiany niweczą cały projekt i wszystkie pojednawcze plany rządu. Z głosów prasy wynika, że nie zanosi się na odmówienie sankcyi, a jeżeliby pod tym względem zadowolenie organów centrum nie było pewną wskazówką, to wnosić to można z pełnego rezygnacyi tonu organów liberalnych.

Rezygnacya stronnictwa liberalnego graniczy z desperackiem zdaniem wszystkiego na łaskę losu. Ani własnemi siłami, ani w koalicyi z przyjaciołmi wiernymi stronnictwo to nie jest już w stanie powstrzymać tego, co zamierzył uczynić ks. Bismarck, a co forytowała i forytuje ciągle nietylko nieugięta wola żelaznego kanclerza lecz co ważniejsza, naturalny rozwój stosunków, niejako elementarna siła polityczna i społeczna. Każde inne stronnictwo, które posiada program ogarniający wszystkie pola życia publicznego i wszystkie kierunki pracy publicznej, byłoby na miejscu stronnictwa liberalnego już dawno pogodziło się z myślą, że idea ugodowa zwyciężyć musi, a pogodziwszy się z tem, byłoby dołożyło starań, aby wcielenie idei przyszło do skutku za jego przyczynieniem się i z wszelką możliwą gwarancyą przeciw przesadzie w odwrotnym kierunku. Pogodziwszy się z tą zmianą, byłoby takie stronnictwo rozwinęło intensywną akcyę na innych polach. Niemieckie stronnictwo liberalne jednak nie poszło tą drogą. wytrwało do końca w bezwzględnej i bezwarunkowej negacyi i poniosło klęskę, z której nie prędko się podźwignie, której nie umie zatrzeć inną akcyą, np. ekonomiczną lub społeczną. Ta jałowa negacya była naturalnym skutkiem dotychczasowego zachowania się liberałów. Szli oni niewolniczo za ks. Bismarckiem nawet tam, gdzie zaczynało się już naruszenie zasad liberalnych, uważało wszelki nowy środek zaostrzenia walki kościelnej za dobry, więc dziś, gdy cała ta polityka okazała się zgubną, jak nie mieli tak nie mają żadnego samodzielnego programu.

Za projekt kościelny ma centrum jak wieść niesie, pomódz ks. Bismarkowi do przeparcia w parlamencie monopolu tytoniowego i w ogóle tych wszystkich reform ekonomicznych, którym dziś kanclerz oddaje się tak samo gorąco i wytrwale, jak przed laty 10 walce kościelno-politycznej. Pomoc centrum znaczy bardzo wiele, ale nie rozstrzyga o zwycięztwie, jeżeli koalicya z konserwatystami zawarta została tylko dla jednego projektu kościelnego. Los reform ekonomicznych jest w każdym razie dziś jeszcze bardzo niepewny, ale daleko niepewniejszy był los pokoju kościelnego w chwili, gdy kanclerz myśl tę podniósł. To też organa liberalne już teraz oswajają się z myślą, że prędzej lub później i na polu ekonomiczno-finansowem nieugięta wola kanclerza tryumfować będzie nad wszelkiemi trudnościami i przeszkodami. Jedyną dla nich pociechę stanowi myśl, że jak teraz w kierunku konserwatywnym, tak po niejakim czasie znowu w odmiennym duchu książę Bismarck zmieni swoje poglądy i dążności. W sprawach ekonomicznych i finansowych nadzieja ta może okazać się uzasadnioną, bo na tem polu eksperymentalna polityka zawsze panuje. Ale z takiemi sprawami, jak pokój z kościołem, eksperymentować nie można, zwłaszcza po dziesięcioletniem prowadzeniu walki hez dodatnich rezultatów.

Stypendya.

(=) O stypendya, których rozdawnictwo wykonuje Wydział krajowy, wpłynęło w bieżącym roku szkolnym ogółem 923 podań; a to 182 od uczniów wydziału prawa i administracyi, 64 od uczniów wydziału filozoficznego, 88 uczniów wydziału lekarskiego, 47 uczniów wyższych szkół technicznych, 4 uczniów szkoły sztuk pięknych, 402 uczniów szkół gimnazyalnych, 56 uczniów szkół realnych, 72 uczniów szkół ludowych, wreszcie 8 podań innych szkół specyalnych.

W myśl postanowień listów fundacyjnych, tudzież przepisów w tej mierze obowiązujących nadał Wydział krajowy uchwałą z dnia 27 stycznia 1882 r. wakujące stypendya, jak następuje:

I. Z fundacyi ś. p. Jana Żurakowskiego otrzymali: *a*) stypendya po 262 zł. 50 ct. w. a. przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego z pierwszeństwem dla krewnych ś. p. fundatora: 1) Kazimierz Apolinary Mokrzycki, uczeń 4 klasy gimnazyum w Bochni; 2) Emeryk Julian Józef Dewież, z trzeciej klasy szkoły realnej w Stanisławowie; 3) Floryan Karol Bylina, z trzeciego roku wydziału filozoficznego we Lwowie; *b*) stypendyum na 210 zł. przeznaczone dla szlachty z pierwszeństwem dla gminy ś. p. fundatora otrzymał Kaźmierz Weinar z 1 klasy gimnazyum 4go we Lwowie; *c*) stypendyum po 210 zł. przeznaczone dla młodzieży nienależącej do szlachty: 1) Teofil Alfons Oskar Tomicki z 3 roku wydziału prawniczego we Lwowie; 2) Antoni Jezierski, uczeń szkoły sztuk pięknych w Krakowie; *d*) stypendya po 157 zł. 50 ct. otrzymali: 1) Czesław Ignacy Jan Podgórski z 8 klasy gimnazyum w Jaśle; 2) Stanisław Jan Dudkiewicz z 8 klasy gimnazyum w Tarnowie; 3) Jan Michał Rozwadowski z 5 klasy gimnazyum św. Jacka w Krakowie.

II. Z fundacyi ś. p. Stanisława Ładuńskiego otrzymali stypendya po 40 dukatów i 10 zł. w. a. rocznie: 1) Marcin Bujnowski z 1 roku wydziału prawniczego w Krakowie; 2) Henryk Jan Maksymilian Dobrowolski z 4 roku wydziału prawniczego we Lwowie; 3) Innocenty Hellebrand z 5 roku inżynieryi w politechnice lwowskiej.

III. Z fundacyi ś. p. Wiktora Obniskiego otrzymał stypendyum o rocznych 460 zł., przeznaczone dla uczniów wydziału prawniczego, należących do szlachty, Adolf Jan Punicki z 4 roku praw we Lwowie.

IV. Z fundacyi ś. p. Zygmunta i Maryi Wiktoryi Laskowskich, przeznaczonej przedewszystkiem dla krewnych fundatorów a następnie dla szlachty uczęszczającej do szkół w Krakowie otrzymali: *a*) Stypendya po 200 zł. w miejsce nadanych dawniej stypendyów po 150 zł. otrzymali: 1) Eugeniusz Leon Grodzki z 3 roku praw w Marmarosz Szigeth; 2) Kazimierz Franciszek Floryan Riess z 3 klasy szkoły ludowej w Brzesku i 3) Jan Maryan Edward Olszewski z 1 kl. szkoły św. Antoniego we Lwowie. Na tej samej podstawie otrzymali *b*) stypendya po 150 zł.

---

2)

Bohdan Zaleski i Ukraina.

(Ciąg dalszy.)

Tak to legendowa przeszłość Ukrainy wraz z jej przyrodą czarowały od najmłodszych lat duszę Bohdana. W trzynastym roku życia oddany został do szkół w Humaniu. Tutaj nie widział już modrych wód i zadrzewionych brzegów Dniepru — step nieobjęty otaczał go dokoła i dospiewywał mu to, co Dniepr i Iwanhora zaczęły. Tutaj zaprzyjaźnił się z rówieśnikami, którzy potem także mieli opiewać i opisywać Ukrainę, z Sewerynem Goszczyńskim i Michałem Grabowskim. „Pomiędzy nami trzema — powiada Bohdan w jednym z *Pyłków* swoich — odgrywa się osobne niejako poema“. Różnymi szlakami podążyli potem trzej rówiennicy, ale przyjaźni zawiązanej na ławie szkolnej nic nie zdołało zerwać aż do śmierci. Łączyła ich przedewszystkiem wspólność upodobania w poezyi, bo już w szkołach Zaleski i Goszczyński pisali wiersze, i jak powiada Aleksander Groza w swojej *Kontraktowej Mozaice*, uchodzili pomiędzy uczniami za najlepszych poetów. Zaleski lubił nieustannie deklamować i pewnego razu z takim zapałem wygłaszał prośbę Pryama o wydanie ciała Hektora, prawdopodobnie w tłómaczeniu Dmóchowskiego, że obecny temu Groza, młodszy o lat kilka, choć nie rozumiał dobrze treści, zalał się jednak łzami.

Z tego przykładu, jak również z pierwszych prób rymotwórczych Bohdana, drukowanych w *Dzienniku Wileńskim* z r. 1819, można odgadnąć, w jakim kierunku poetyczny duch Bohdana, wykarmiony ukraińskiemi dumami, naginał się pod wpływem szkolnej nauki. W *Dzienniku Wileńskim* znajduje się parę ustępów tłómaczonych przez Bohdana z Horacego, jakiś urywek poetyczny z francuskiego i *Duma o Wacławie*, której nie brak motywu ludowego, a jest nim narzekanie matki, której syna wzięto w rekruty, ale ten motyw dziwnie tam wygląda wśrod pseudoklasycznego nastroju całości. Duma tedy ludowa, pierwsza karmicielka Bohdana, oddawała go w ręce poezyi, która prócz Greków, Rzymian i pseudo - klasyków francuskich nie uznawała innych wzorów, a o krynicach poezyi ludowej nic wcale nie wiedziała. Czem była sztuczna poezya względem ludowej, tem była dla duszy Bohdana sztuczna piękność sąsiedniej Zofiówki wobec stepu, co się dokoła niej rozbiegał na wszystkie strony. Zaleski lubił zarówno z innymi kolegami przechadzać się po tym czarodziejskim ogrodzie i podziwiać jego groty, skały, kaskady i rozmaite inne dziwa, wbrew naturze osadzone na stepie a czyniące z Zofiówki ósmy cud świata nietylko w Humańszczyźnie, ale w całym kraju.

Ale niebawem miało się okazać, że jak szkolna poezya nie zniweczyła w młodzieńcu nasion pieśni ludowej, tak piękność Zofiówki nie zatarła potężnych wrażeń, jakie step wywierał na jego duszę. W roku 1820, wkrótce po ukończeniu szkół bazyliańskich w Humaniu, pojechał Zaleski wraz z przyjaciółmi swymi od serca, Goszczyńskim i Grabowskim, do Warszawy.

Była to, jak wiadomo, zwrotowa chwila w dziejach polskiej poezyi, chwila, w której Brodziński pisał *Wiesława*, a Mickiewicz ballady. Młodzi poeci, ledwie skrzydła rozwijający do lotu, słuchali wykładów Brodzińskiego i dowiadywali się od niego zupełnie nowych dla siebie rzeczy: o bogactwach ukrytych w łonie pieśni gminnej, o nowej poezyi niemieckiej, o skarbach poezyi serbskiej.

Tymczasem z Litwy powiał potężny, orzeźwiający prąd nowej poezyi i elektrycznie wstrząsał te młode poetyczne natury. Wśród tych wpływów Zaleski szybko dojrzewał na poetę i już w *Spiewie poety*, napisanym w r. 1823, wyleciał prawdziwym skowronkiem nad niwy polskie.

Gdy na górach świta dzionek,
A w dolinie srebrzy rosa,
I ja spiewam jak skowronek;
I ja lecę pod niebiosa.

Lecę, gonię wspomnień marę,
Z kwiatów życia wieniec plotę;
Piękność, miłość, czucie, wiarę,
Na ogniwa spajam złote.

Świat odbija moja dusza,
Jak zielony brzeg krynica;
Wszystko piękne, tkliwe wzrusza,
Wszystko tkliwe ją zachwyca.

Łza na krótko oko cieni,
Częściej płoną w niem rozkosze,
Bo co ziemskie rzucam ziemi,
Co niebieskie w niebo wznoszę.

Z niewcielonych gdzieś tam światów
Garnę myśli, uczuć skarby;
Z nowych dolin, z nowych kwiatów
Do obrazów zbieram farby.

Takim jest początek tego wiersza, w którym poezya Bohdana występuje już z całą swoją spiewnością, lotnością i rafaelicznym wdziękiem. Wiersz ten przytem objawia nam dziwnie harmonijne, pogodne usposobienie wieszcza, nieprzyćmione jeszcze tęsknotą za rodzinnym stepem, która miała się potem stać zasadniczym tonem jego liry. I owszem, widać tu zadowolenie, z jakiem poeta przebiega „nowe doliny“, zbiera farby, „z nowych kwiatów“.

Ale ta bezwzględna pogoda niedługo trwała. Ukraina, do której sięgał myślą, tworząc swoje dumki kozacze, w miarę tego, im dłużej jej nie widział, w coraz czarowniejsze przybierała się barwy, coraz bardziej serce jego ku sobie nęciła i obudzała w niem tęsknotę, a nowe doliny i nowe kwiaty traciły dla niego powab. Można przypuszczać, że obrazy stepu w *Maryi* Malczewskiego, która wówczas na świat wychodziła, a przedstawiała Ukrainę w poetycznem półświetle, przyczyniły się do rozbudzenia tej tęsknoty. Z Malczewskim znał się Bohdan Zaleski i że już w rozmowach z nim swoich musiał wynurzać tęsknotę za Ukrainą, widać to z jednego *Pyłku* p. t. *Malczewski w Warszawie.*

Spółukraiński spiewak ja młodziutki,
Skaczę, bywało, rad, a rzadziej płaczę;
On pomrukuje do mnie w głos przygany:
„Ej tyś tu takim przypędził kozacze,
I tęsknisz nazad w step zasumowany.“

Życie marzycielskie, jakie prowadził nasz poeta w Warszawie, mogło tylko podsycać ową tęsknotę. W przypisach do jednej z dum, pisanych już w podeszłym wieku (*Zaduma i Nokturno*), znajdujemy kilka bardzo ciekawych szczegółów o tem życiu. Do koła znajomych i przyjaciół, z którymi żył Bohdan w najbliższych stosunkach, należał Stefan Witwicki, Maurycy Mochnacki i młodziutki Szopen, zwany wówczas przez kolegów Szopenkiem. Przyjaciele zgromadzali się to u Mochnackiego, to u Szopena, aby się tam nasycać muzyką to jednego, to drugiego, bo i Mochnacki, jak świadczy nasz poeta, posiadał niepospolity talent muzyczny a osobliwie odznaczał się w wykonaniu arcydzieł Mozarta, Beethowena i Webera. Na muzyce i marzycielskiej pogadance prędko noc upływała. Mochnacki mieszkał wówczas naprzeciwko domu Lelewela, i „ile razy — pisze

rocznie: 1) Kazimierz Łopacki z 3 klasy szkoły ludowej w Nowym Sączu; 2) Witold Floryan br. Gostkowski z 2 klasy szkoły ludowej w Zakliczynie; 3) Apolinary Jarosław Laskowski z 1 klasy szkoły ludowej w Dobromilu.

Takież stypendya otrzymali jako szlachta uczęszczająca do szkół krakowskich: 1) Zdzisław Filip Szydłowski z 1 roku wydziału lekarskiego w Krakowie; 2) Kazimierz Antoni Marceli Sobolewski z 3 roku wydziału lekarskiego w Krakowie; 3) Bogumił Piotr Bieńkowski z 3 roku wydziału lekarskiego w Krakowie, 4) Bolesław Andrzej Strowski z 2 roku wydziału prawniczego w Krakowie, i 5) Jan Karol Gostwicki z 2 roku wydziału filozoficznego w Krakowie.

V. Z fundacyi ś. p. Andrzeja Żalchockiego otrzymał stypendyum o rocznych 168 zł. przeznaczone w pierwszym rzędzie dla członków rodziny Gizińskich Konstanty Des Loges z 6 klasy gimnazym Franciska Jozefa we Lwowie, który wykazał pochodzenie swe od Wiktoryi Gizinskiej, siostry ś. p. fundatora Żalchockiego. Stypendya po 115 zł. 50 ct. przeznaczone w tejże fundacyi dla synów dawnej szlachty polskiej otrzymali: 1) Edward Ludwik Józef Wereszczyński z 8 klasy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; 2) Bolesław Lityński uczeń 4 klasy gimnazyum w Drohobyczu i 3) Konstanty Kulczycki z 2 klasy gimnazym drugiego we Lwowie.

VI. Z fundacyi ś. p. Kazimierza Prus Petryczyna: *a*) stypendya po 200 złr. przeznaczone dla uczniów Uniwersytetu w Krakowie otrzymali: 1) Włodzimierz Józef Demetrykiewicz z 4 roku wydziału prawniczego, i 2) Maksymilian Leon Cercha z 1 roku wydziału lekarskiego. *b*) Stypendya po 200 zł. przeznaczone dla uczniów Instytutu przemysłowo-technicznego w Krakowie otrzymali: 1) Wincenty Paszcza z kursu praktycznego mechaniki i 2) Kazimierz Antoni Józef Piotrowski z kursu praktycznego budownictwa. *c*) Stypendya po 150 złr. przeznaczone dla uczniów gimnazyum św. Anny w Krakowie otrzymali: 1) Tadeusz Józef Marecki z 5 klasy i 2) Ludwik Jachymiak z 6 klasy.

VII. Z fundacyi „Jakóba", przeznaczonej dla uczniów szkoły politechnicznej we Lwowie, Izraelitów, otrzymał stypendyum o rocznych 100 zł. Herman Feldstein z 2 roku wydziału mechaniki.

VIII. Z fundacyi śp. Antoniego Małeckiego otrzymał stypendyum o rocznych 50 zł. Józef Pytel z 1 klasy szkoły ludowej w Andrychowie.

IX. Z fundacyi śp. ks. Andrzeja Stawka otrzymali stypendya po 52 zł. 50 ct. przeznaczone dla ubogich uczniów uczęszczających do szkół publicznych w Krakowie, uczniowie wydziału filozoficznego w Uniwersytecie Jagiellońskim: 1) Jan Bystrów z 1 roku, i 2) Jędrzej Gajda z 2 roku.

X. Z fundacyi śp. Jana Bazylewicza Towarnickiego otrzymali stypendya po 200 zł. rocznie: Aleksander Jan Schier z 4 roku wydziału prawniczego we Lwowie i 2) Wacław Floryan Zahradnik z 4 roku inżynieryi w politechnice lwowskiej.

XI. Z fundacyi śp. Józefa Antoniego Spadnińskiego otrzymał stypendyum o rocznych 100 zł. Józef Galant z 2 roku wydziału lekarskiego w Krakowie.

XII. Z fundacyi t. z. konwiktowych otrzymali:

A) w miejsce stypendyów po 157 zł. 50 ct. stypendya wynoszące po 210 zł.: Uczniowie wydziału prawa i administracyi w uniwersytecie lwowskim: 1) Karol Kurkowski i 2) Jan Mańkowski z 2 roku, 3) August Dobiecki, 4) Hieronim Bolesław Stefan Fränkel, 5) Józef Piątkowski, 6) Jan Tomaszewski, 7) Piotr Musiał, 8) Juwenal Antoni Rozwadowski i 9) Paweł Biliński, wszyscy z 1 roku.

Uczniowie prawa i administracyi w uniwersytecie Jagiellońskim: 10) Tadeusz Jan Szczęsny Bresiewicz i 11) Roman Marcin Żurowski z 2 roku, 12) Julian Kulczycki, 13) Sebastyan Stafiej, 14) Ludwik Grądziel i 15) Tadeusz Maksymilian Wąsowicz z 1 roku.

Uczniowie wydziału lekarskiego w tymże uniwersytecie: 16) Wojciech Leopold Crząszczewski z 3 roku, 17) Michał Stanisław Świątkiewicz i 18) Karol Jakób Jugendfein z 2 roku, 19) Teodor Tyszecki i 20) Edward Emilian Muckowitsch z 1 roku.

Uczniowie Wydziału filozoficznego w Uniwersytecie Jagiellońskim: 21) Franciszek Chowaniec z 1 roku i uczniowie c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie: 22) Roman Piotr Dzieslewski z 3 roku, 23) Mieczysław Jan Szameit, 24) Wiktor Budzyński, 25) Bronisław Rożanski, 26) Tadeusz Józef Skrzyszowski i 27) Zygmunt Zenon Kazimierz Nowosielecki z 1 roku, wreszcie 28) uczeń 1 roku akademii górnictwa w Leoben Zdzisław Stanisław Kamiński. (D. n.)

SPRAWY MONARCHII

Pan minister skarbu rozpisał konkurs na oferty na emisyę obligacyj długu pięcioprocentowego, niespłacalnego i wolnego od podatku, któremi na mocy ustawy z d. 29 marca b. r. pokryty ma być niedobór w sumie 37,565,158 zł. Warunki konkursu są następujące:

1) Oferty zapieczętowane oddane być mają 13 kwietnia b. r. najpóźniej do 4 godziny po południu, w biurze prezydyalnem ministerstwa skarbu, za otrzymanem od tego biura rewersem. Na zewnętrznej stronie oferty musi być podane nazwisko zgłaszającego ofertę, które zostanie następnie uwidocznione na rewersie. Po 4 godzinie nie będzie już przyjęta żadna oferta.

2) Złożone w ten sposób oferty otworzy w tym samym dniu o 6 godzinie wieczór w obecności zgromadzonych oferentów, minister skarbu lub wyznaczony przez niego zastępca. Przed otwarciem ofert złożoną będzie koperta zapieczętowana, w której podaną będzie cena minimalna, niżej której nie zostaną wypuszczone obligacye pięcioprocentowej renty austryackiej. Przyjęta zostanie oferta tej strony, która zaofiaruje największą sumę, a nie mniejszą od ceny minimalnej. W razie złożenia kilku ofert, ofiarujących równą sumę największą, rozstrzygnie los, czyja oferta ma być przyjętą. Jeżeli ze złożonych ofert żadna nie zostanie przyjęta, otwartą zostanie koperta, w której będzie umieszczona suma minimalna, a zawarte w niej pismo odczytane będzie w obecności oferentów.

3) Oferty mają opiewać na całą wysokość żądanej sumy. Oferty opiewające na pewną część tej sumy nie będą przyjęte. W ofercie należy cenę, za którą mają być nabyte powyższe obligacye, wyrazić dokładnie, w asygnatach w. a. cyframi i słowami. Minister skarbu nie zwraca żadnych kosztów, powstałych wskutek złożenia ofert.

4) Strona, której oferta zostanie przyjętą, odbierze obligacye w centralnej kasie państwowej za złożeniem ceny kupna i za uiszczeniem procentów przypadających od 1 marca 1882 r. aż do dnia odbioru, w 4 ratach, a to: d. 8 maja 1882 r. 10 milionów zł. wart. nom., d. 20 maja 1882 r. 10 milionów zł. wart. nom., d. 3 czerwca 1882 r. 10 milionów zł. wart. nom., d. 24 czerwca 1882 r. resztę obliczoną podług ceny zakupna. Nabywca może jednak nawet przed powyższemi terminami odebrać obligacye albo w całej wysokości raty, albo też w częściowej partyi, jednak najmniej za 1 milion zł. wartości nominalnej, za poprzedniem złożeniem ceny kupna i spłaceniem procentów przypadających od d. 1 marca 1882 r. aż do dobrowolnego terminu odbioru.

5) Ministerstwo skarbu zobowiązuje się w razie, gdyby w przeciągu 3 miesięcy, licząc od dnia przyjęcia oferty, zapotrzebowało państwo pieniędzy i postanowiło otrzymać je drogą wypuszczenia pięcioprocentowej renty austryackiej, właścicielowi obecnych obligacyj pozostawić do woli nabycie późniejszej renty po tym samym kursie. Z tego przywileju należy jednak korzystać w przeciągu 10 dni, licząc od chwili otrzymanego od rządu wezwania, gdyż w przeciwnym razie uprawnienie to traci znaczenie.

6) Każda ze stron, zgłaszających się z ofertami, musi złożyć kaucyę w kwocie 2 milionów, najpóźniej do dnia 15 kwietnia i to do 12ej godziny rano w centralnej kasie państwowej, kaucya może być złożona w biletach państwowych lub bankowych, w asygnatach cząstkowych hipotecznych, w austryackich papierach państwowych, w obligacyach pierwszeństwa przedsiębiorstw kolejowych, którym władza administracyjna austryacka dochód czysty poręczyła. Papiery takie mają opiewać na okaziciela i mają być opatrzone należącemi do nich, a niezapadłemi jeszcze kuponami i talonami. Papiery przeznaczone do losowania należy zaopatrzyć w konsygnacye podwójne. Obligi długów państwowych i obligacye pierwszeństwa będą przyjęte jako kaucya 10 prc. niżej urzędownie stwierdzonego kursu na giełdzie wiedeńskiej, i to kursu dnia poprzedzającego z opuszczeniem ułamku złotych reńskich; hipoteczne cząstkowe asygnacye będą jednak przyjmowane w nominalnej wartości.

7) Po uiszczeniu ostatniej raty ceny kupna, kaucya będzie natychmiast zwróconą nabywcy obligacyj. Jeżeli jednak w jednym z wymienionych w punkcie 4 terminów, suma za obligacye, które mają być w tym terminie nabyte, do 2ej godziny po południu w raz z przypadającym procentem złożoną nie zostanie, wtedy przepada kaucya na rzecz skarbu państwa a cały układ uważanym będzie za nieważny."

Do ograniczonego konkursu na objęcie tej nowej pięcioprocentowej renty zaprosił p. Minister skarbu tylko takie banki i firmy, z któremi administracya skarbowa już przedtem zawierała była układy. Z każdej grupy finansowej otrzymała zaproszenie tylko jedna firma, jako reprezentantka. Otrzymały tedy zaproszenie do wniesienia ofert: dom bankowy Rothschilda, bank anglo-austryacki, *Bodencredit-Anstalt*, *Creditanstalt*, Bank krajów koronnych i bank *Union*. Prawdopodobnie wszystkie zaproszone zakłady bankowe wniosą oferty. Dom Rothschilda wystąpi zapewne w spółce z *Creditanstalt*. Osobną grupę konkurencyjną stworzą *Bodencreditanstalt*, *Bankverein* i *Escomptegesellschaft*, do których obok niemieckich konsortów przyłączy się także bank anglo-austryacki, gdyż tym razem bank ten nie wystąpi z samoistną ofertą.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Nowy minister oświaty w Rossyi).

W zeszłym tygodniu nastąpiła w Rossyi zmiana ministra oświecenia. Baron Nicolai, dotychczasowy minister, otrzymał w pochlebnym reskrypcie carskim demisyę na własne żądanie, z powodu nadwątlonego zdrowia, a miejsce jego zajął sekretarz stanu Iwan Dawidowicz Deljanow, którego nominacya z nadzwyczajnem zadowoleniem powitaną została przez *Mosk. Wied.* i inne organa tegoż stronnictwa.

O nowym ministrze oświecenia znajdujemy w dzienniku *Petersb. Herold* następujące szczegóły biograficzne: Deljanow urodził się w Moskwie d. 30 listopada 1818 r., ma zatem 65 rok życia. Kształcił się w mieście rodzinnem na uniwersytecie, na wydziale prawniczym. W r. 1838 wszedł do ówczesnego drugiego wydziału kancelaryi carskiej, zajmującego się kodyfikacyą ustaw, i tam pracował pod kierunkiem znakomitego rossyjskiego męża stanu Sperańskiego. Po dwudziestoletniej służbie w tym wydziale został mianowany kuratorem okręgu naukowego petersburskiego, którą to posadę piastował dwukrotnie od r. 1858 do 1861 i od r. 1862 do 1866. Mianowany d. 3 maja 1866 pomocnikiem ministra oświecenia, zostawał na tem stanowisku do r. 1874. Wkrótce potem został mianowany szefem czwartego oddziału kancelaryi carskiej i od czasu śmierci ks. Piotra Oldenburskiego kierował samoistnie tym oddziałem. *Petersb. Herold* oddaje wielkie pochwały zdolnościom i znajomości rzeczy nowego ministra, oraz nadmienia, że po czterech poprzednich ministrach, którzy ukończyli tylko gimnazya, Deljanow jest pierwszym posiadającym wykształcenie uniwersyteckie.

(Stałe komisye Izby francuskiej)

Powtórzyliśmy niedawno na tem miejscu słuszny pod wielu względami artykuł *Rep. Fr.*, w którym ten organ Gambetty zarzuca Izbie francuskiej, że zagarnęła rząd w swe ręce i wbrew zasadom parlamentaryzmu bezsilnym uczyniła gabinet przez ustanawianie komisyj, które wglądają w każdy szczegół działalności rządowej w pewnych gałęziach administracyi i odbierają mu wszelką samodzielność. Mimo tych uwag, którym i inne poważne głosy przyznają słuszność, francuzka Izba deputowanych nietylko nie zaprzestaje tej praktyki, lecz objawia się nawet w jej łonie chęć zamienienia takiego postępowania w stały organiczny system.

Przed samem rozpoczęciem feryj wielkanocnych, w d. 31 z. m. deputowany Graux wniósł, ażeby Izba ustanowiła pewną liczbę komisyj stałych, wybieralnych na przeciąg roku jednego, tak jak to było zwyczajem w zgromadzeniu narodowem z r. 1791 i w konwencie. Według projektu wnioskodawcy komisyj takich ma być piętnaście. Zajmować się one mają kwestyami sprawiedliwości i prawodawstwa, spraw zagranicznych, wyznań, oświecenia, spraw wewnętrznych, sztuk, oraz handlu i przemysłu, poczt i telegrafów, rolnictwa, dobroczynności publicznej i robotniczemi, wojny, marynarki, Algieru i innych kolonij, finansów, robót publicznych. Każde ministerstwo, a nawet każdy wydział ministerstwa dostałby się zatem pod specyalną, bezpośrednią kuratelę osobnej komisyi z 30 do 50 członków złożonej, mogącej wglądać we wszystkie, nawet najdrobniejsze jego sprawy. Każdy członek Izby zapisałby się do jednej komisyi, do której czułby się najzdolniejszym, gdyby zaś zawielu członków zgłosiło się do jednej komisyi, rozdzielonoby ich pomiędzy inne. Żaden jednak deputowany nie miałby prawa zasiadać dłużej niż dwa lata w jednej komisyi. Oprócz tych komisyj Izba mogłaby tworzyć komisye sposobem dotychczasowym do pewnego rodzaju spraw lub do jakiej sprawy specyalnej.

Izba francuska, która obecnie każdą nawet najdziwniejszą propozycyę bierze pod rozwagę, jak to jej niedawno wytykał *Journal des Débats*, zajmie się zapewne dyskusyą i nad tym projektem, dającym niejako każdemu deputowanemu bezpośredni, osobisty udział w rządzie, wątpić jednak należy, żeby ta dyskusya doprowadziła rzeczywiście do takiej organizacyi parlamentu.

(Agitacya przeciw szkołom we Francyi).

Wspomnieliśmy już o niektórych objawach opozycyi przeciw nowo uchwalonej we Francyi ustawie, zaprowadzającej obowiązek posyłania dzieci do szkół bezwyznaniowych. Fakta dowodzące, że nowa ustawa w pewnych przynajmniej miejscowościach napotka silny opór i stworzy nową trudność dla rządu, mnożą się z dniem każdym. Najważniejszym takim faktem, nie ze względu na skutki prawne, bo tych mieć nie może, lecz jako środek agitacyjny i wezwanie do oporu jest protest redagowany przez biskupa Freppela, wniesiony do Izby i podpisany już przez 48 deputowanych, którzy oświadczają w nim, że ustawa z dnia 28go marca przeciwna jest wolności sumienia i prawom ojców rodziny, że obraża godność obywateli i wywrze fatalne następstwa na przyszłość kraju, że zatem wszyscy obywatele winni połączyć swe usiłowania, ażeby zapobiedz opłakanym następstwom ustawy, która w kraju chrześciańskim nie dozwala na wychowanie chrześciańskie. Każdy ojciec rodziny, zdaniem protestujących deputowanych, jeżeli się zdecyduje

---

Bohdan — zacietrzewiliśmy się w rozmowie aż do poranka — brzęk szyb z naprzeciwka opamiętywał nas; pan Joachim z daleka groził palcem." Bardzo często, gdy noc księżycowa wabiła ku sobie poetycznie nastrojonych młodzieńców, puszczali się oni za Warszawę, na Powiśle, aby tam dumać, marzyć i „polować za pieśniami,"jak powiada Bohdan w wyżej pomienionym wierszu. „Maurycy po żmudach i nudach codziennej chlebowej pracy w biurach *Irydy*, to *Kuryera Polskiego*, rad przybiegał do mnie wieczorem na wytchnienie, „Nuże! (wykrzykiwał z przyciskiem na *r*), nuże daleko gdzieś na Powiśle, aby zachwycić coś w słuch z harmonii niebieskich sferr!" Jak ze Stefanem, tak i z Maurycym, na Powązkach, to na Bielanach przedumałem błogo, wiele, o! wiele nocy miesięcznych." „Starsi wiekiem — dodaje Bohdan — poważni profesorowie Lelewel i Brodziński, acz obadwaj nie potakiwali marzycielstwu i zagorzalstwu młodych, byli jednak dla nas z uważaniem i miłością. Pod ich to niejako błogosławieństwem rośliśmy i hodowali się w Warszawie."

Wśród takich to nocy przemarzonych na brzegu wiślanym musiała być upolowana *Duma z pieśni ludu ukraińskiego*, drukowana po raz pierwszy w r. 1826. W tej dumie poraz pierwszy odzywa się ton tęsknoty za Ukrainą i pożegnaną tam przeszłością, i odtąd snuje się przez całe życie. Są tam strofy, zwrócone do ukraińskiej nuty, które pozwalają poniekąd wniknąć w proces rozwijania się owej tęsknoty.

Ukraińska nuta dzika!
Zapomnianej dumy echo!
Pociesz serce samotnika,
Błogą, rajską tchnij pociechą!

Dźwięk po dźwięku z gęśli znika.
Jedna chwila drugą wini;
Pociesz nuto smutna, dzika!
Wszakżem dziecię twej pustyni.

Ukraińska nuta tęskna, echo dum zapomnianych a śpiewanych niegdyś nad kołyską Bohdana, teraz, rozlegając się nad brzegiem wiślanym w noc miesięczną, sprawiała zapewne rozkosz śpiewnej duszy Bohdana, ale zarazem budziła wszystkie echa dziecińtwa, wszystkie wspomnienia Ukrainy, oblekała je urokiem poetycznym i zamiast koić tęsknotę, jeszcze ją bardziej rozbudzała.

Odwrotną stroną tych marzycielskich wycieczek była praca na utrzymanie. Bohdan dawał lekcye prywatne w domu hr. Szembeków i Górskich. O tych pedagogicznych zajęciach nic więcej nie wiemy; łatwo się jednak domyślić, że nawskroś liryczna, marzycielska natura Bohdana nie znajdowała w nich zadowolenia i uspokojenia.

Nadszedł rok wypadków listopadowych. Zaleski, który już oddawna należał do Związku patryotycznego, wziął udział w powstaniu i wstąpił do pierwszego pułku strzelców pieszych, gdzie kolegował z Maurycym Mochnackim i z Augustem Bielowskim. Po upadku powstania razem z innymi podążył na zachód i odtąd nietylko Ukraina, ale i Polska zniknęła z przed oczu jego na zawsze.

Rozpoczęło się czumackie, jak je nazywał Mickiewicz, życie Bohdana. Wraz ze swoim bratem Józefem, z którym połączywszy się niebawem po powstaniu, nie rozstawał się aż do śmierci jego przez lat przeszło trzydzieści, wędrował Bohdan przez lat parę po Francyi, Szwajcaryi i Włoszech, aż nareszcie osiadł na dłuższy czas w Edoume, cichej wiosce pod Marsylią nad samem morzem. Była to chwila najobfitszej twórczości Bohdana. Tu z rozśpiewanego serca jego wywijały się najwspanialsze fantazye i dumki, które w taki zachwyt wprawiały Mickiewicza.

(Ciąg dalszy nastąpi)

J. TRETIAK.

na oddanie dziecka do szkoły publicznej, winien żądać ażeby to dziecko otrzymało w szkole naukę religii, gminy winny czuwać nad przywróceniem w szkołach emblematów religijnych, w razie ich usunięcia. Protestujący mówią w prost, że są przekonani, iż obywatelom katolickim honor nie pozwoli nawet wobec prześladowania cofnąć się przed spełnieniem obowiązku i wzywają ich do legalnej obrony przeciw samowoli i uciskowi. Protest kończy się zapowiedzią, że protestujący w odpowiedniej chwili domagać się będą zniesienia ustawy, która ich zdaniem jest nieszczęściem dla Francyi.

Podobny, ale w silniejszych jeszcze wyrazach sformułowany protest podpisała znaczna liczba mieszkańców w Lille. W dokumencie tym powiedziano, że ustawa o obowiązku szkolnym jest żadną i niebyłą, gdyż tylko legalnym ustawom należy być posłusznym, a nie takiej, która chce zgubić dusze młodego pokolenia. Od szkoły, w której dzieją się takie rzeczy, należy dzieci trzymać zdala, żaden zaś przyzwoity człowiek nie może w nich przyjąć posady nauczyciela.

W podobnym duchu odzywają się wszystkie dzienniki katolickie na prowincyi i wzywają biskupów, ażeby objęli kierownictwo ruchu, a jak donosi *Köln. Ztg.*, wszędzie tworzą się komitety celem zawiązania ligi przeciwko nowej ustawie.

(Zaburzenia w Barcelonie.)

Nieporządki w stolicy Katalonii zostały prędko pokonane — pisze *Journal des Débats* — gdyż w Hiszpanii powstania tylko wtedy są niebezpieczne, gdy armia bierze w nich udział. Tym razem wojska hiszpańskie stały szczerze po stronie rządu. Generał Blanco ogłosił stan oblężenia w Barcelonie, zajął główne punkta strategiczne miasta, i naczelnicy ruchu, nie mogąc liczyć ani na *pronunciamento*, ani nawet na życzliwą neutralność załogi, musiały dać pokój napadom na biura akcyzy i pozwolić na cyrkulację tramwajów i kolei żelaznych.

Pomyślne to stłumienie ruchu, dzięki energii generała Blanco, nie jest jednakże jeszcze rozwiązaniem kwestyi. Opór zbrojny i gwałtowny został wprawdzie złamany, ale nie została złamana zmowa opodatkowanych, na północy rzeki Ebro, w najbogatszej prowincyi półwyspu.

Wiadomo, co było pierwszym powodem zaburzeń, które obecnie miały miejsce. Gabinet Sagasty pragnął położyć koniec chronicznym deficytom, zwiększającym się z każdym rokiem od ostatnich lat panowania królowej Izabeli. Ponieważ nie było podobna ograniczyć w znacznym stosunku wydatków publicznych, minister skarbu próbował wejść w układy z wierzycielami Hiszpanii, a zarazem uznał za potrzebne nałożyć na kraj pewne nowe ciężary. Kontrybuenci nie mieli jednak ochoty zgodzić się na ofiary potrzebne dla przywrócenia kredytu państwa. Handlujący odmówili płacenia specyalnego, nałożonego na nich podatku, mieszkańcy miast zaprotestowali przeciw zmianie systemu poborania akcyzy, a mieszkańcy wiosek oburzyli się przeciw temu, że zapowiedziane nieznaczne obniżenie podatku gruntowego zostało odłożonem na rok następny.

Do tych przyczyn niezadowolenia wspólnych dla całego półwyspu przyłączyła się w Katalonii ta okoliczność, że nowy traktat handlowy z Francyą, poddany w tej chwili pod decyzyę kortezów, zdawał się wyrządzać krzywdę mieszkańcom tej prowincyi. Na czem ta krzywda może polegać, trudno ocenić. W zamian za ustępstwa prawie nic nieznaczące, które nie mogą na seryo szkodzić miastom przemysłowym na północy Hiszpanii, projektowana taryfa celna, będąca przedmiotem traktatu, obniża znacznie cło od win wprowadzanych z Hiszpanii do Francyi, a że uprawa win w Katalonii podniosła się bardzo w ostatnich latach, więc ta prowincya, a jak to już raz wspominaliśmy, skorzystałaby najbardziej na traktacie.

Zdaje się prawie pewnem, że zamieszki w Barcelonie zostały wywołane przez czysto polityczne pobudki. Usposobienie Katalonii zawsze się nie zgadzało z usposobieniem innych prowincyj, i dziś także na północy Ebru istnieją różne powody niezadowolenia, które mogą być łatwo wyzyskane przeciw rządowi. Stronnictwo karlistowskie ma licznych zwolenników w Pyrenejach hiszpańskich, a w ostatnich latach pomiędzy robotnikami Barcelony i innych miast przemysłowych Katalonii czynną była bardzo agitacya na rzecz republiki federalnej. W takich warunkach przeciwnikom obecnego gabinetu łatwo było podniecić niezadowolenie ludności katalońskiej przeciw nowym podatkom uchwalonym przez kortezy i przeciw traktatowi handlowemu zawartemu z Francyą.

Gabinet Sagasty dał dowód energii i przezorności, ponieważ nie zaniedbał środków wojskowych, które użyte w pierwszej chwili nie pozwoliły powstaniu rozwinąć się, lecz stłumiły je w zarodzie. Jednocześnie Sagasta stwierdził w Izbie jednomyślność gabinetu, o którym niedawno jeszcze krążyły pogłoski, że jest szarpany przez wewnętrzne niezgody. Z ostatnich też doniesień telegraficznych wnosić należy, że postępowanie gabinetu znajdzie zupełne uznanie u kortezów i że projekta finansowe oraz traktat handlowy z Francyą nie rozbiją się w zaburzeniach barcelońskich i gabinet Sagasty nie będzie potrzebował ustępować.

(Porta i pałac sułtański.)

Wspomnieliśmy już kiedyś, że w Konstantynopolu istnieją obecnie niejako dwa rządy. Obok rozporządzeń Porty, która oficyalnie stanowi rząd turecki, załatwiane są różne sprawy osobno w pałacu sułtańskim i najczęściej zapatrywanie pałacu bierze górę, chociażby mu porta była przeciwną, co daje powód do nieporozumień i wywołuje jawne niezadowolenie członków gabinetu ottomańskiego. Okazało się to najwyraźniej w toczącej się właśnie sprawie kosztów wojennych turecko-rossyjskich. Porta opracowała osobny projekt układu z Rossyą, pałac także osobny, i oba przedłożono ambasadorowi rossyjskiemu Nowikowowi, który zgodził się z projektem wyszłym bezpośrednio z kancelaryi sułtana, tylko jedną z jego klauzul odrzucił. O tej podwójnej gospodarce rządowej w Turcyi podaje niektóre szczegóły wyjaśniające poniższa korespondencya z Konstantynopola umieszczona w *Frankf. Ztg.* „Sułtan przyszedł do przekonania, że należy stanowczo zerwać z dawnym systemem gospodarstwa tureckiego i tak pod względem administracyjnym jak i politycznym kroczyć z postępem w duchu nowoczesnym. Aż do głębi zardzewiała machina rządowa potrzebuje odnowienia i przekształcenia, w sposób praktykowany w państwach nowoczesnych. Przedewszystkiem administracya finansów powinna uledz radykalnej reformie celem podniesienia zachwianego kredytu Turcyi, przez odpowiednią umowę z wierzycielami państwa, o których dotyczas bardzo mało pamiętano. Potęga *bakczyszu* (przekupstwa) winna być złamaną, należy zapobiedz powtarzającym się ciągle sprzeniewierzeniom, wyrządzającym państwu milionowe straty i uczynić je niemożliwemi przez powierzenie nadzoru nad finansami zdolnym i sumiennym kontrolorom i przez poruczenie inkasowania i przekazywania dochodów bankowi ottomańskiemu. Potrzebną także jest reforma monetarna, ażeby ułatwić zaprowadzenie ładu i podniesienie sił podatkujących. Niemniej pilnem jest w interesie państwa przystąpić do jak najprędszego rozwiązania ważnych spraw, podniesienia produkcyi kraju, wyzyskania zamkniętych dotychczas źródeł bogactwa narodowego, tudzież poprawy i pomnożenia środków komunikacyjnych. Do wykonania tych wszystkich reform potrzebował sułtan doświadczonego i zdolnego w zawodzie swoim człowieka. Wezwany został w tym celu radca rządowy Wettendorf, a potem z jego porady powołano do ministerstwa spraw zagranicznych Geschera, a do administracyi celnej Bertrama. Znane już są usługi, jakie ci trzej urzędnicy niemieccy oddali sułtanowi. Nadmienić zaś należy, że jedynem ich oparciem jest sam sułtan, reszta zaś dygnitarzy cieszyłaby się niezmiernie, gdyby tym Niemcom uprzykrzył się jak najrychlej pobyt w Turcyi. Zdaje się jednak, że sułtan Abdul Hamid nie ma zamiaru pozbywać się ich rady i pomocy i właśnie obecnie gorliwie pracują oni nad tem. ażeby wypracowane przez Bertrama plany reformy, spoczywające dotąd jako cenny materyał w archiwach administracyi celnej, zostały nareszcie wykonane.“

Jeżeli fakta zawarte w powyższej korespondencyi są prawdziwe, to należałoby wnosić, iż rząd pałacowy, który funkcyonuje obok Porty, polega głównie na poradach i siłach urzędników niemieckich, których głosy bardzo mało mają wpływu na decyzye samej Porty.

KRONIKA

= **Ks. Jan Machaczek,** proboszcz obrz. łac. w Nowym Sączu, nadał na mocy przysługującego mu prawa opróżnione stypendyum z fundacyi ks. Medarda Neronowicza w rocznej kwocie 60 zł., począwszy od roku bież. szkolnego, Józefowi Anderlemu, uczniowi VI klasy gimnazyalnej w Nowym Sączu.

= **P. Zdzisław Włodek,** właściciel dóbr Dąbrowicy, wybrany został członkiem Rady powiatowej Bocheńskiej z grupy większych posiadłości.

✕ **Kosowski Palissy.** Dwa tygodnie temu umarł w Kosowie człowiek, o którym zapewne mało który z naszych czytelników słyszał, a który przecież w kole specyalnych znawców i amatorów a osobliwie w zbyt szczupłem dotąd gronie orędowników i przyjaciół przemysłu ludowego używał znakomitej w swoim rodzaju reputacyi i był *enfant chéri* bardzo dostojnych nawet osób, rozmiłowanych w każdym objawie rodzimego talentu, w każdym błysku genialnej zdolności, tak wrodzonej naszemu ludowi. Człowieczek ten skromny nazywał się Bachmiński i był garncarzem, a żartobliwie nazywano go „Kosowskim Palissy.“ Wyrabiał on misy, garnki i dzbanki dla ludu, tak oryginalne swą formą, tak charakterystyczne w dekoracyi a tak uderzające wyborną polewą, że zwrócił na siebie wkrótce uwagę miłośników przemysłu ludowego a specyalnie naszej wiejskiej ceramiki. Człowiek ten nie miał wyobrażenia o rysunku, nie widział żadnych wzorów, nie znał świata po za Kossowem i Kołomyją — to co umiał, z siebie umiał— *Bih meni to daw*, mawiał sam z pewną dumą i zadowoleniem. Wyroby jego garncarskie dekorowane były z oryginalną pierwotnością, a celowały naiwnym wdziękiem i prawdziwym zmysłem kolorystycznym. Za motyw służyły mu zazwyczaj kwiaty i liście, stylizowane niekiedy w pocieszny sposób, ale niekiedy znowu z tak genialnem zacięciem, że wzbudzały słuszny podziw i jednały zapalonych wielbicieli samouczkowi. W motywach i stylizacyi jego ornamentyki dopatrywano się cech najrozmaitszych — jedni odnosili je do wschodnich źródeł, drudzy do staropolskich haftów makatowych, byli tacy, co podziwiali nawet motywa czystego renessansu, zabłąkane do Kossowa — Poloniusz nie widział z pewnością więcej w niebieskich obłokach... Jedno jednak widzieli wszyscy, na jedno zgadzali się wszyscy, a mianowicie na to, że „Kosowski Palissy“ posiada talent prawdziwie znakomity, samorodny, oryginalny, i że charakterystyczne motywa jego dekoracyi zasługują na to, aby były troskliwie pielęgnowane i rozwijane w ceramice krajowej. Czem przedewszystkiem celował, co stanowiło jego najwyższą chlubę i było wyłącznym sekretem jego tylko pieca — to polewa, polewa tak jasna, przeźroczysta, świetna, że prawie zasługiwała na nazwę emalii. Był to jego sekret, a tak go strzegł zazdrośnie, że tajemnica polewy poszła z Bachmińskim do grobu. Opowiadają nam, że przed śmiercią prosili go krewni najbliżsi o wykrycie tajemnicy ale odmówił. *Bih meni to daw* — odpowiadał na prośby, tak jak odpowiadać był zwykł zawsze na pytania i pochwały amatorów. Valmajour w *Rumestanie* Daudeta odpowiada każdemu stereotypowo: *Ce m'est venu en ecoutant le rossignoou...* — nasz Kossowski Palissy z podobnąż naiwną dumą i sprytnym uśmiechem odpowiadał stereotypowo: *Bih meni to daw...* Ornamentykę swoją rysował na garnkach i dzbankach gwoździem, a zabawnie było widzieć, jak z lulką w ustach, zabierając się do roboty, po pierwszych liniach sam nie wiedział jeszcze, co to będzie, co właściwie chce narysować i co ostatecznie narysuje... *Szczo to bude? Zajać bude... ni... ćwitok bude!* Zaczął rysować zająca od uszu, a zajęcze słuchy zmieniły się w liście kwiatu... Najbardziej znany jest Bachmiński ze swoich lichtarzy, które pod nazwą „lichtarzy kosowskich“ figurują dziś w niejednym eleganckim salonie, dzięki jednemu z najszlachetniejszych, dostojnych orędowników przemysłu ludowego, który wpadł na pomysł użycia tych dziwnie oryginalnych świeczników za osadę kandelabrów. Dał je montować w bronzie w Paryżu, i według modelu paryskiego powstało wiele takich kandelabrów osadzonych na glinianych lichtarzach Bachmińskiego. Jeden z Najdostojniejszych Arcyksiążąt zamówił sobie parę takich kandelabrów podczas swego pobytu w kraju naszym. Rozpieszczony, trochę popsuty Bachmiński zaczął objawiać wzrastające poczucie swej sławy i swego talentu ogromnem podwyższeniem cen swoich produktów i do tego przyszło, że za proste misy, garnki i manierki, które niegdyś na odpuście kołomyjskim kupowały się po kilka lub kilkanaście centów, płacić było potrzeba po kilka złotych, jak za florencką mejolikę Ginorego lub za tyle modną do niedawna węgierską porcelanę Zsolnaya. Na wystawie lwowskiej wyroby Bachmińskiego doczekały się zaszczytnego uznania, ale szczytem jego tryumfu i zapewne najpiękniejszą chwilą w życiu biednego kosowskiego garncarza była wystawa etnograficzna w Kołomyi. Trzeba było widzieć tego małego człowieczka w kapocie małomiejskiej, jak twarz jego promieniła się od szczęścia, jak jaśniała jeszcze bardziej zadowoleniem, niż jego garnki ową polewą, której sekret *Bih jemu daw* — kiedy Najj. Pan zbliżył się do jego wyrobów i oglądnąwszy je z zajęciem, przemówił doń kilku łaskawemi słowy... Na tej samej wystawie mieliśmy sposobność przekonać się, jak gorących wielbicieli miał samorodny, rzeczywiście wyjątkowy talent kosowskiego garncarza. „Moje serce go poznało!“ — zawołała pewna wielka dama, gdy jej ukazano koskowskiego Palissy, stojącego obok jednego z swoich pieców kaflowych, których kilka ogrzewa dziś wytworne komnaty i jadalnie, naiwnością dekoracyj i oryginalną prostotą tworząc trochę dziwny ale zawsze malowniczy kontrast z rzeźbionemi meblami i jedwabnym pluszem portyer i firanek... Smierć Bachminskiego zmartwi szczerze przyjaciół domowego przemysłu — ale i o tym prostaczku możnaby powiedzieć z rzymskim poetą, że nie „wszystek“ umarł, choć sekret polewy wziął z sobą do grobu. Zazdrośny był i podobno nie sposób było go skłonić, aby przyjął kogo na naukę, a przecież *il fera école* — bo motywa jego ornamentyki troskliwie są pielęgnowane w kołomyjskiej szkole garncarskiej, a p. Ludwik Wierzbicki, tyle zasłużony wydawca *Wzorów przemysłu domowego*, w najbliższym zeszycie tej publikacyi, obejmującym ceramikę, poda publiczności najpowabniejsze i najbardziej charakterystyczne misy i dzbany Bachmińskiego w starannie kolorowanych rysunkach.

* **Statystyka policyjna.** W marcu bieżącego roku organa c. k. dyrekcyi policyi w Krakowie aresztowały 920 osób. Z tych oddano c. k. sądom karnym 476 a mianowicie: za obrazę Majestatu 1, za gwałt publiczny 1, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenia ciała 3, za kradzież 123 za sprzeniewierzenie 8, za oszustwo 6, za zamiar uwiedzenia do nadużycia władzy urzędowej 1, za obrazę straży 17, za przybranie fałszywego nazwiska 1, za podrobienie publicznych dokumentów 2, za powrót z wydalenia 3, za prędką jazdę 2, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 10, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 166, za pijaństwo 132. Od tutejszych c. k. sądów karnych odebrano po odbyciu kary 249 osób. Oddano magistratowi za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca przytułku, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d., oraz dla wydalenia szupasem z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 209 osób. W szpitalu umieszczono 20 osób. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 215 osób Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 149 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 87 za przekroczenie przepisów dorożkarskich 33, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 9, za dręczenie zwierząt 12, za tamowanie przejścia na chodnikach 5, za sprzedaż ptaków spiewających 3.

* **Zapiski policyjne.** Dnia wczorajszego o godzinie 9 wieczorem zawalił się sufit w pracowni slusarza Puhalskiego w gmachu teatralnym i przygniótł swym ciężarem trzech pracujących uczniów ślusarskich, z których jednego, Ignacego Strzeleckiego, lekko uszkodzonego odwieziono do szpitala. — Rozalia J. 22 lat licząca zażyła dnia wczorajszego w zamiarze samobójczym rozczynu siarczannego, lecz szybka pomoc lekarska ocaliła jej życie. Skradziono panu K. R. nowe letnie palto koloru czekoladowego wartości 24 zł. Złożono w policyi znaleziony woreczek z kwotą 3 zł. 6 ct.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie emerytowany profesor i były rektor uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Ignacy Rafał Czerwiakowski, licząc lat 74. Zmarły znany jest także na polu piśmiennictwa lekarskiego. Głównem jego dziełem jest „Botanika szczegółowa, czyli opisanie roślin lekarskich i przemysłowych“ w 6 tomach, do którego napisał także słownik, jako tom 7, dotychczas niewydrukowany. Jako dyrektor krakowskiego ogrodu botanicznego Czerwiakowski przyczynił się bardzo do podźwignięcia tego ogrodu, o ile mu skromne środki na to pozwalały. Od samego też zawiązku Akademii umiejętności w Krakowie był jej członkiem czynnym i przewodniczącym wydziału matematyczno-przyrodniczego. Zmarły ozdobiony był orderem żelaznej Korony III klasy. — Zmarli dalej: w Monachium znakomity matematyk dr. Kasper Eilles; w Bernie szwajcarskiem profesor tamtejszej szkoły sztuk pięknych, Albert Walch, słynny portrecista; w Bermudzie angielski gubernator sir Robert Laffan; w Schwerin znany kompozytor popularnych pieśni niemieckich Fryderyk Wilhelm Kücken, urodzony r. 1810 w Hanowerskiem; w Rzymie pani Keudell, żona ambasadora niemieckiego przy dworze włoskim; w Christiansundzie biskup Moe, wielce zasłużony na polu norweskiego pismiennictwa ludowego i w ogólności niepospolity poeta, przeżywszy lat 69. Niedawno jeszcze sejm norweski uchwalił dla niego znaczną pensyę honorową. — W Wiedniu umarła hrabina Hermina Folliot-Crenneville, żona w. podkomorzego, z domu hrabianka Chotek, w 67 roku życia.

† **Henryk Lehmann,** znakomity malarz francuski, o którego zgonie donieśliśmy wczoraj, był rodem z Biel, w młodych latach przybył do Paryża i był uczniem sławnego Ingres'a. W r. 1847, kiedy sława jego była już ugruntowana, naturalizował się tam i został później profesorem szkoły sztuk pięknych i członkiem instytutu. Jako malarz odznaczył się zarówno w portretach, jak i w obrazach historycznych i religijnych. Jego pendzla portrety Franciszka Liszta, hrabiny d'Agout, księżnej Belgiojoso, arcybiskupa Darboy i t. d. uznane zostały za arcydzieła, podczas gdy jednocześnie w „salonie“ paryskim podziwiano takie kompozycye jego, jak „Tobiasz i Anioł“, „Córka Jefty“, „Hamlet i Ofelia“, „Jeremiasz“ i wiele innych. Lehmann słynął również obok drugiego ucznia Ingres'a, Hipolita Flandrina, jako malarz fresk, któremi przyozdobił kościół Saint-Merri, galerye ratusza paryskiego, salę tronową w Luksemburgu, kościół św. Klotyldy i pałac sprawiedliwości w Paryżu. Zmarły posiadał także niepospolite wykształcenie ogólne i od czasu do czasu ogłaszał wysoko cenione artykuły o sztuce. W akademii sztuk pięknych zajmował jedno z najwybitniejszych miejsc.

— **Po amerykańsku.** Jeden z tygodników nowojorskich donosi: Senator Sawyer w Wisconsin jest bardzo dobrym, ale zarazem także praktycznym ojcem. Pewnego pięknego poranku przywołał on do siebie obie córki i zażądał od swoich młodych pieszczoszek, aby w dowód przywiązania i miłości dla niego nauczyły się szyć suknie i gotować obiad. Panny przyrzekły uczynić zadość temu żądaniu ojca i wkrótce potem, wystąpiwszy w najmodniejszych

strojach uszytych własnemi rękami, zaprosiły papę i mamę, oraz kilku przyjaciół domu na obiad, który same zgotowały, a który jak wszyscy zaproszeni przyznali, był bardzo dobrze przyrządzony. Radość papy-senatora objawiła się w ten sposób, że po objedzie wręczył on każdej z córeczek bilet bankowy na 25.000 dolarów.

— **Sprostowanie.** W fejletonie *Gazety Lwowskiej* nr. 79 nazwisko wsi, w której się urodził Bohdan Zaleski, mylnie zostało wydrukowane: zamiast „we wsi Bohatne“ należy czytać „we wsi Bohaterce“.

Z Izby sądowej.

(*Statystyka kryminalna.*)

Uwagi godne są cyfry, które lwowska prokuratorya państwa przytacza w sprawozdaniu swojem z czynności dokonanych w roku zeszłym. Z porównaniu tych dat z cyframi za rok 1880 wypływa, że liczba rozpatrywanych przez sądy zbrodni, wykroczeń i przestępstw, wzmaga się ustawicznie. Liczba spraw karnych, które doszły do wiadomości sądu kryminalnego i albo dojrzały do rozprawy głównej, albo przed nią zostały załatwione. wynosiła 6.330. Odrzucono wnioski śledztwa wstępnego w 70 wypadkach, wytoczono śledztw wstępnych 652, zastanowiono śledztw 244 a wniesiono 1682 aktów oskarżenia. W cyfrze tej mieszczą się 4 akta oskarżenia wniesione przez prywatnych oskarżycieli; resztę aktów wniosła prokuratorya państwa. Po wniesieniu aktów oskarżenia załatwiono 60 spraw bez rozprawy głównej, odstąpiono 255 spraw innym władzom lub sądom, rozpraw głównych w ogóle było 1555. W sądach powiatowych należących do okręgu lwowskiego sądu kryminalnego było uwięzionych 945 osób, a w samym sądzie kryminalnym 1666 osób, czyli razem 2611. Czas trwania więzienia w sądach powiatowych wynosił 18.102 dni, a w sądzie kryminalnym 45.801 dni razem 63903 dni. Wykaz osób, przeciw którym wniesiono akt oskarżenia, podaje następujące cyfry: Z r. 1880 zostało 249 oskarżeń, w r. z. zaś przybyło 2369. Prokuratorya wniosła 2603 oskarżeń, osoby prywatne 12, a skarg subsydyarnych było 3. Liczba oskarżonych, którzy nie wnieśli zażaleń przeciw oskarżeniu wynosiła 2359, a 2618 oskarżonych wniosło zarzuty. Liczba oskarżonych przez prokuratoryę przed trybunałem sędziów przysięgłych wynosiła 159, a przez prywatnych oskarżycieli 3. Uwolniono wskutek odstąpienia prokuratora od oskarżenia osób 5, przysięgli uwolnili 51 osób, a skazano na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych 106 osób. Kadencyj roków przysięgłych było sześć a dni rozpraw 127. Trzech przysięgłych ukarał trybunał za niestawienie się do rozprawy głównej.

Liczba wyroków wydanych przez trybunał pierwszej instancyi tak się przedstawia: Oskarżonych było 2026; uwolniono od oskarżenia w skutek odstąpienia prokuratora 88, trybunał uwolnił wyrokiem 286 a zasądził 1376 osób. W zaoczności wydano 2 wyroki.

Ciekawe są rubryki rozmaitych zbrodni i występków, tudzież stosunek oskarżonych i uwolnionych. Za obrazę Majestatu było oskarżonych 15, uwolniono 3. Za gwałt publiczny z § 81 us. karn. oskarżonych 25, uwolnionych 2. Za gwałt publiczny z § 83 (napad) 1 oskarżony i uwolniony. Za gwałt publiczny z § 85.(złośliwe uszkodzenie cudzej własności) 4 oskarżonych, 2 uwolnionych. Gwałt publiczny z § 93 (ograniczenie cudzej własności) 1 oskarżony i uwolniony. Za gwałt publiczny z § 98 (ekstorsya) 12 oskarżonych, 2 uwolnionych. Za gwałt publiczny § 99 (niebezpieczna groźba) 13 oskarżonych, 5 uwolnionych. Za zbrodnię nadużycia władzy urzędowej 2 oskarżonych, 1 uwolniony. Za fałszowanie papierów publicznych 1 oskarżony i uwolniony. Za naruszanie religii 6 oskarżonych, 2 uwolnionych. Za nierząd, zhańbienie i t. p. 21 oskarżonych, 7 uwolnionych. Za morderstwo 2 oskarżonych, 1 uwolniony. Za dzieciobójstwo 4 oskarżonych, 3 uwolniono. Za zabójstwo 11 oskarżonych, 5 uwolnionych. Spędzenie płodu 2 oskarżone i zasądzone. Za porzucenie niemowlęcia 2 oskarżone i zasądzone. Za ciężkie uszkodzenie ciała było oskarżonych 234, uwolniono 23. Za podpalenie 17 oskarżonych, 7 uwolniono. Za kradzież 896 oskarżonych, 193 uwolniono. Za sprzeniewierzenie 22 oskarżonych, 7 uwolniono. Za rabunek 12 oskarżonych, 3 uwolniono. Za oszustwo 119 oskarżonych, 47 uwolniono. Za oszczerstwo 14 oskarżonych, 2 uwolniono. Za pomoc niesioną zbrodniarzom 3 oskarżono, 2 uwolniono. Wszystkie powyższe cyfry tyczą się popełnionych zbrodni, a wypływa z nich, że najwięcej popełniono zbrodni kradzieży, ciężkiego uszkodzenia ciała i oszustwa.

W dziale występku podają wykazy prokuratoryi następujące cyfry: Za obrazę kościoła prawnie uznanego było 3 oskarżonych, 1 uwolniono; za nieprawne ogłaszanie 1 oskarżono i uwolniono; za zabicie człowieka w skutek nieostrożności 22 oskarżonych, 13 uwolniono; za oszukańczą krydę 8 oskarżonych, 2 uwolniono; za występek przeciw ustawie prasowej było 2 oskarżonych, których zasądzono. Za kupowanie głosów 2 oskarżonych i uwolnionych. Za występek przeciw przepisom o zarazie bydlęcej było 275 oskarżonych, z których uwolniono 48. Za lichwę 16 oskarżonych, 4 uwolniono.

Charakterystyczne są także cyfry tyczące się osobistych stosunków zasądzonych zbrodniarzy. Na 703 osób zasądzonych za zbrodnie kradzieży było 602 chrześcian, 74 izraelitów; 638 osób ukaranych za tę zbrodnię nie miało zgoła żadnego wykształcenia, 64 miało małe wykształcenie, a jeden z zasądzonych miał wyższe wykształcenie. Za zbrodnię oszustwa skazano 32 chrześcian a 39 izraelitów, a w rzędzie tych osób było 48 bez żadnego wykształcenia, 22 miały małe wykształcenie, a dwie były z wyższem wykształceniem. W r. z. nie wydał lwowski sąd kryminalny ani jednego złoczyńcy państwom, z któremi są zawarte kartele; od Rossyi otrzymał jednego zbrodniarza.

(*Trybunał administracyjny.*)

□ W miasteczku Lipniku, do arcyksiecia Albrechta należącem, istnieje prywatny dom zajezdny „pod zielonem drzewem“, którego właściciele utrzymywali od lat przynajmniej sześćdziesięciu wyszynk od propinacyi dworskiej niezawisły, kupując trunki, gdzie im się podobało. Na tej podstawie zażądał nabywca rzeczonego domu od władzy politycznej orzeczenia, że do posiadłości jego jest przywiązane rzeczowe prawo utrzymywania gospody i wyszynku. Żądaniu temu we wszystkich instancyach odmówiono, a to z tej przyczyny, że warunkiem rzeczowego przemysłu jest nadanie tego przez władzę, proszący zaś udowodnić nie mógł, aby takie nadanie kiedykolwiek było nastąpiło.

W zażaleniu wniesionem z tego powodu do trybunału administracyjnego oparł się zastępca strony skarżącej, adwokat Dr. Ludwik Wolski na mało znanym dekrecie kancelaryi nadwornej z 21 marca 1789, w którym cesarz Józef, ze względu na dotkliwy brak dobrych domów zajezdnych w Galicyi, pozwolił, aby przedsiębiorcom, którzy porządny dom zajezdny z twardego materyału wybudują i wszelkiemi dla podróżnych wygodami zaopatrzą, pozostawiono przy tym domu prawo wyszynku na tak długo, dopóki tenże za gospodę służyć będzie. Ponieważ dom zajezdny „pod zielonem drzewem“ wkrótce po wydaniu tego dekretu wybudowany wszystkim powyższym warunkom odpowiadał i przez długi szereg lat trunki niezawiśle od propinacyi w nim szynkowano, w dawniejszych czasach daninę pod nazwą „czynszu szynkarskiego“ do dworu płacono a później parę lokalności samemuż dworowi na szynk wynajęto, przeto strona skarżąca wyprowadza ztąd wniosek, że istniejący do niedawna stan rzeczy opierał się na legalnej podstawie i przez władze uznanym być powinien.

Przy odbytej niedawno rozprawie wysłuchał trybunał wywodów dr. Wolskiego z jednej, a radcy nadwornego p. Eckharda imieniem ministerstwa spraw wewnętrznych i adwokata dr. Weinzierl imieniem arcyksiążęcego skarbu z drugiej strony, i przychyliwszy się do żądania strony skarżącej, zniósł orzeczenie władz politycznych, jako niezgodne z ustawą, ponieważ w czasach, których sięga wyszynk w lipnickim domu zajezdnym wykonywany, nabycie rzeczowego prawa nie zależało jeszcze od nadania gubernium, lecz tylko od przyzwolenia byłego dominium, o którem ze względu na cały przebieg rzeczy wątpić nie można.

OSTATNIA POCZTA

Konserwatywny komitet przedwyborczy czeskiej większej posiadłości wydał odezwę wyborczą, w której zawiadamia, iż z powodu zbliżającego się wyboru w miejsce Depretisa, zaproponował komitetowi przeciwnego stronnictwa utrzymanie kompromisu wyborczego na cały czas trwania teraźniejszego mandatu Rady państwa. Jeżeli kompromis będzie odrzucony, komitet postawi własnego kandydata.

W odpowiedzi na notę austryackiego ministerstwa handlu, ministerstwo węgierskie zakomunikowało już uchwały komisyi ekonomicznej sejmu węgierskiego w kwestyi przedłożenia o ogólnej taryfie celnej, oraz zmian w niem poczynionych. W ciągu przyszłego tygodnia zbiorą się przedstawiciele obu ministerstw handlu na konferencyę w Wiedniu, celem porozumienia się, co do postępowania rządu wobec tych zmian przy rozprawach w pełnych Izbach.

Wczorajsza depesza o ostatnich działaniach wojsk cesarskich w Krywoszy donosi o zupełnem stłumieniu powstania krywoszańskiego, które, jak wiadomo, było punktem wyjscia dla całego ruchu zbrojnego. W ostatnich czasach powstańcy naciskani zewsząd przez wojska, a zwłaszcza po zwycięzkim ich pochodzie ku Dragalji, cofnęli się w drobnych grupach ku granicy czarnogórskiej, w okolice niedostępne, zkąd przedsiębrali kilkakrotnie wycieczki przeciw przednim czatom wojsk, a nawet usiłowali przełamać żelazny pierścień, jakim objęto ich kryjówki. Dzięki jednak czujności i przezorności wojsk, wszystkie te usiłowania okazały się daremnemi, owszem pierścień ścieśniał się coraz bardziej tak, że dzisiaj rozbitki ostatniego powstania znajdują się w całem tego słowa znaczeniu w pułapce, i skazani są na zagładę.

Akcya, którą według wczorajszego biuletynu generała Jovanowicza przeprowadzono z tak pomyślnym skutkiem, była już objętą dyspozycyami poprzedzającemi marsz zwycięzki na Dragalię, na wyraźny jednak rozkaz generała Jovanovicza odroczono ją wówczas, gdyż głównodowodzący przewidział, że trudną bardzo byłoby rzeczą zająć odrazu silne stanowiska na wszystkich rozrzuconych punktach wzdłuż granicy czarnogórskiej. Skoro jednak wojskom powiodło się zająć cały szereg korzystnych pozycyj i zabezpieczyć się w nich przeciw napadom powstańców, przystąpiono do rozprawienia się z resztkami powstańców uwijających się po Krywoszy, którą też stanowczo oczyszczono.

Zarówno jak Krywosza, oczyszczoną została z powstańców cała przestrzeń między Driną i granicą sandżakatu Nowobazarskiego wskutek ruchu przedsięwziętego z Celebicu przez kolumnę generała Obadicha w dniu 1 i 2 b. m. Resztki band znajdujących się w tej okolicy, na które w chwili, gdy zamierzały przeprawić się przez Tarę na terytoryum czarnogórskie, uderzyła kolumna majora Predaka, schroniły się do sandżakatu nowobazarskiego. Rozbitków tych trzymają obecnie w szachu garnizony w Cajnicy i Plewlji, los ich przeto zdaje się być dzisiaj już zdecydowany.

Wiener Ztg. powtarza następujące telegraficzne doniesienie korespondenta *Pester Lloyda* z Dubrownika: „Powróciwszy z przejazdu po południowej Hercegowinie, pospieszam z doniesieniem, że nigdzie już nie ma większych oddziałów powstańczych, a te, jakie się jeszcze tu i owdzie błąkają, znajdują się w stadyum zupełnego rozkładu. Szereg dotkliwych klęsk zadanych powstańcom w środkowej i południowej Hercegowinie, energiczne i przezorne działania wojsk naszych, które nie pozwoliły bandom skoncentrować się ani zorganizować regularnego dowozu żywności i amunicyi, a wreszcie odcięcie powstańców od tych źródeł, z których czerpali siły i zasoby, wszystko to przyczyniło się do powolnego zgaśnięcia ruchu zbrojnego. Żyzna dolina Popowo-Polje i cała okolica Trebinji przedstawia obraz zupełnego pokoju. Mniej więcej da się powiedzieć to samo o okolicy Biłeku. Tylko pas górzysty, ciągnący się wzdłuż granicy czarnogórskiej na północ Biłeku, niepokojony jest przez powstańców, którzy od czasu do czasu staczają drobne a zawsze niepomyślne dla nich utarczki z wojskami cesarskiemi, trzymającemi w szachu całą okolicę między Biłekiem a granicą czarnogórską. W tym stanie rzeczy nie może być już mowa o powstaniu, a w miejsce jego mamy tylko do czynienia z pojedynczemi bandami rozbójniczemi. Celem trzymania na wodzy tych band i nietrudzenia żołnierzy bezcelowemi marszami forsownemi, bardzo wiele miejscowości, w których dawniej nie było żadnych załog, lub tylko małe posterunki żandarmeryi, obsadzono obecnie wojskami, które czuwają nad bezpieczeństwem i spokojem zajętych przez nie okręgów. Tym sposobem naczelna komenda stara się ograniczać coraz bardziej teren operacyjny rokoszan, i zmusić ich do schronienia się w odludnych, górzystych i jałowych okolicach, w których niemożliwem im będzie dłużej pozostać. Ponieważ w bardzo wielu świeżo obsadzonych punktach, nie ma ani domów, ani szałasów, w których możnaby pomieścić żołnierzy, musiano zatem w Uloku nad wyższą Narentą, w Korito i t. d. zbudować koszary dla wojska“.

Wyjazd generała Skobelewa dał powód do pogłoski, że dowództwo korpusu w Mińsku zostanie mu odjętem i że następcą jego będzie generał Driesens.

Z powodu aresztowania Kobyzewa w Moskwie, oraz poprzedniego ujęcia jednego z ważnych agitatorów nihilistycznych, Stefanowicza, stanowisko hr. Ignatiewa wzmocniło się, gdyż w najwyższych kołach rządowych wnoszą z tych faktów, że system jego jest najlepszy. Niektóre dzienniki zwracają uwagę, że najważniejsze aresztowania w ostatnich czasach nastąpiły w Moskwie, dokąd stronnictwo narodowe chciałoby przenieść rezydencyę carską.

Według *Pol. Corr.* otrzymano w Warszawie wiadomości z Petersburga, z których z całem prawdopodobieństwem wnosić można, że wkrótce urzeczywistnioną zostanie, coraz silniej występująca w niektórych kołach tendencya do przywrócenia starorossyjskich tradycyj, nawet co do formy zewnętrznej. W tym celu mają być wprowadzone dla dygnitarzy dworskich i urzędników nowe mundury według wzorów starorossyjskich.

Z Petersburga donoszą, że należy się spodziewać rewizyi uciążliwych przepisów paszportowych.

Nowo-mianowany nuncyusz papieski di Pietro przybył do Monachium i onegdaj wieczorem miał posłuchanie u króla bawarskiego.

Ambasador rossyjski ks. Orłow powraca wkrótce do Paryża; zaraz po jego przyjeździe i po konferencyi z nim nowy ambasador francuski w Petersburgu admirał Jauréguiberry odjeżdża na swoje stanowisko.

W Limerick w Irlandyi usiłowano w dniu 1 b. m. wieczorem wysadzić w powietrze koszary policyi za pomocą dynamitu. Kilka nabojów dynamitowych eksplodowało, skutkiem czego koszary i dom przyległy zostały znacznie uszkodzone. Policya aresztowała trzech podejrzanych o ten zamach.

Donieśliśmy wczoraj w części nakładu, według telegramu rzymskiego, że *Italie* i *Bersagliere* obstają przy prawdziwości doniesienia o demisyi kardynała sekretarza stanu Jacobiniego. Dzienniki te dodają, że podanie o demisyę kardynał miał wręczyć wczoraj, ale papież prosił go, ażeby do Wielkanocy pozostał na urzędzie. Mimo tak kategorycznych zapewnień, wiadomość ta jest wątpliwą. Faktem jest przynajmniej, że organa Kuryi rzymskiej zaprzeczają jej stanowczo.

Nowo ogłoszone w Bułgaryi przepisy o odbywaniu zgromadzeń publicznych, o których przed kilkoma dniami telegraficznie doniesiono, nie są rozszerzeniem lecz ograniczeniem prawa zgromadzania się. O każdem zgromadzeniu ma być podawanem zawiadomienie na trzy dni naprzód z przedłożeniem porządku dziennego. Władza ma prawo rozwiązywać zgromadzenia według własnego uznania, ilekroć osądzi, że są niebezpieczne. Za odstąpienie od porządku dziennego ustanowione są kary bardzo surowe na zwołujących zgromadzenie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 kwietnia. (Wiadomość urzędowa.) Generał Dahlen donosi pod d. 5go b. m. wieczorem: Generał-major Obadich zawiadamia w uzupełnieniu poprzedniego swojego doniesienia, że pułkownik Lauger w nocy z 1 na 2 kwietnia wysłał przeciw bandzie liczącej około 150 głów w chwili, gdy ta znajdowała się pod Igowicem, oddział [illegible] ochotników, który, uderzywszy n[illegible] bandę, rozbił ją i ubił wie[illegible]u powstańców. Niedobitki cofnęły się na Bucevobrdo.

Fmp. Jovanowicz donosi pod d. 6 kwietnia popołudniu: D. 5 b. m. cała okolica Dragalji i Gradoviny ku Lupoglava i Gurkovacowi została oczyszczoną z powstańców, przyczem stoczono pod Dragalią żywą utarczkę karabinową. Pułkownik Raimann kierował doskonale operacyami, a wojsko trzymało się wybornie. Wojsko miało czterech ciężko rannych i jednego lekko rannego. W d. 3 b. m. pod Poljowacem dwóch poniosło ciężkie rany a jednego lekko raniono.

Wiedeń, 6 kwietnia. *Polit. Corr.* donosi, że bułgarski minister spraw zagranicznych Wolkowicz ciężko w Wiedniu zachorował.

Praga. 6 kwietnia. Rada miejska uchwaliła jednogłośnie i bez rozpraw oddać bezpłatnie Wydziałowi krajowemu kawał gruntu wynoszący około 300 sążni kwadratowych na rozszerzenie gmachu teatru niemieckiego.

Rzym, 6 kwietnia. Poseł przy Watykanie Schloezer nie otrzymał jeszcze kredytywy. Nadejdzie ona

prawdopodobnie dopiero po świętach, w połowie kwietnia.

Konstantynopol, 6go kwietnia. Agent dyplomatyczny bułgarski otrzymał od swego rządu polecenie zażądania od Porty wyjaśnień w przedmiocie pomnożenia załogi w Djuma na granicy bułgarskiej, oraz ruchu wojsk w okolicy Rillo, leżącej również na pograniczu.

Paryż, 6 kwietnia. Według wyjaśnień, złożonych przez prezesa ministrów Freycineta na dzisiejszej radzie ministeryalnej, wzburzenie w południowym Tunisie zmniejsza się, a zagranica na okupacyę francuską zapatruje się spokojniej.

Prezydent Grevy udaje się do Chenonceaux, w okolicach miasta Tours nad Loarą, gdzie przepędzi święta wielkanocne.

Były ambasador w Konstantynopolu Tissot wyjeżdża dziś wieczorem na nowe swoje stanowisko do Londynu.

Rzym, 6go kwietnia. *Journal de Rome* zaprzecza stanowczo doniesieniom *Italie*, że kardynał sekretarz stanu Jacobini zamierza podać się do demisyi.

Król wirtemberski, podróżujący *incognito* pod nazwiskiem hr. Teck, ma przybyć na święta do Rzymu z Florencyi, gdzie bawi obecnie.

Berlin, 7 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Skobelew i Czerniajew wyjechali jednocześnie z Petersburga. Udali się oni na konferencyę z przywódcami panslawizmu w Moskwie.

Z Kijowa nadchodzą niepokojące wiadomości. Aresztowano około stu osób, po większej części urzędników i studentów, a w ich liczbie syna generał-intendenta Czaszewenko. Propaganda nihilistyczna wzmogła się w siły i działa na nowo.

Petersburg, 7 kwietnia. (*Tel. pr. pocztą do granicy*). Minister wojny generał Wannowski ma być mianowany prezesem komisyi robót fortyfikacyjnych na granicy zachodniej. Prawdopodobnie projekt wypracowany przez generała Kaufmana zostanie wprowadzonym w wykonanie.

Świeżo aresztowany nihilista Bogdanowicz znanym był jako jeden z najenergiczniejszych członków stronnictwa. W ostatnich czasach obracał się on przeważnie w Moskwie, co dowodzi że nihiliści tam zamierzali przenieść ognisko swojej działalności.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 kwietnia 1882, godzina 2 m. 20. Losy kredytowe 179·25. Węg. akcye kredyt. 313 75, Akcye anglo-austr. 128·50, Akcye banku Union 122 60, Akcye kolei Karola Ludwika 313·20, Akcye kolei północnej 258·50 Akcye kolei południowej 139·50, Akcye kolei Alföld. 167·—, Akcye kolei Elżbiety 208·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·—, Wiedeńskie losy 125·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—. Losy regulacyi Cissy 109.80, Losy tureckie 27 25, Węgierska renta 119.10, Akcye banku związkowego 119 80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·20.—. Węgierskie losy 118.75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 6 kwietnia 1882, godź. 5 m. 40. Akcye kredytowe 319 70, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. 311 50. Południowa —·—, Renta papierowa 75·82, Galicyjskie listy zastawne 101·80, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.50½. Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 6 kwietnia 1882, godz. 10 min. 40, Akcye kredytowe 320·80, Anglo-Austryackie 128·50, Unionsbank 122 70, Kolej Karola Ludwika 311·25, Południowa 139·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·49—. Rubel papier. 1·20— Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 6 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jeczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·25 do 32·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11·95 do 12.— zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·12 zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.) 226·50 m., żyto —·— m., spirytus 56·— m., olej rzepakowy 44·60 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62·— fr. olej rzepakowy 70 — fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki“ za miesiąc kwiecień dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 7 kwietnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 741.6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 1.4°C. Psychrometr wilgotny 0.2°C. Prężność pary 3.7mm. Wilgoć 72%. Zachmurzenie 0. Wiatr N1 Ozon 7.

Temperatura powietrza 1.1° R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 767 9mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 7 kwietnia 1882

Hotel George'a

Pp. S. hr. Potocki z Brzeżan. L. Kastory z Podhajec O. Br. Lazarini z Wiednia. F. Zeh z Wiednia. K. Curio z Rossyi. Dr. E. Weisstein z Brodów.

Hotel Europejski

Pp L. Bielski z Rossyi. W. Chołoniewski z Księżyna. I. Ziniewicz z Uhryń.

Hotel Angielski

Pp. T. Sahajdatkowski z Czahrowa. Dr. W. Mikowski z Krakowa Dr. P Foryst z Tarnowa. D. Udrycki z Wielkich mostów. A. Szczepański z Laszek zawiązanych. Z. Rotaryusz z Wołynia. P Laskowski z Tarnopola.

Hotel Krakowski

Pp. F. Mühln z Strzelisk. R Kuss z Tarnopola I. Kirschner z Równego. Br. Konopka z Zadwórza

Hotel Warszawski

Pp. T. Link z Komarna. I. Kilarski z Kurowic.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Wykaz

wyciągniętych w dniu 5 kwietnia 1882 roku w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

40 14 68 71 73

Następne ciągnienia przypadają w dniu 19 kwietnia i 3 maja 1882.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł. poczta 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 6 kwietnia 1882.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	308	—	312	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170	50	174	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	304	50	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	88	—	90	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	40
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	75	99	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	50	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	60	100	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	25	20	25
„ „ Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	51	5	62
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	44	9	54
Półimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	18¾	1	20¾
100 marek niemieckich	58	30	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 kwietnia 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	75.90	76.10
luty-sierpień	75.90	76.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	76.55	76.75
kwiecień-październik	76.60	76.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	118.75	119.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.25	129.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	170.75	171.25
„ „ 1864 po 50 zł.	168.50	169.50
Renty Com. po 42 lir austr.	34.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145 50	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.10	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	91.80	92.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	93.—	93 20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.—	106.—
Bukowiny	96.—	97.—
Galicyi	98.75	99.25
Niższej Austryi	104.—	105.—
Siedmiogrodu	96.25	96.75
Węgier	97.50	98 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.75	129 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	328.70	329.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	818.—	820.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	553.—	555.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	208.25	208.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2586.—	2592 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	307.50	308.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	171.—	172.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	322.50	323.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	137.50	138 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.25	159.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.60	101.10
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 60	101.10
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.80	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.—	102.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.70	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.50	93.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.50	92.—
Kol. půł. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.75	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.25	93.50
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	95.50	96.—
z r. 1872	94.—	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92 25	92.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	41 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.50	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	18 75	19.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.40	38.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.50	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.75	45.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.25	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 70	119 90
Paryż za 100 fr.	47.40.—	47.50.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.62.—	5.64.—
„ pełnej wagi	5.60.—	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.—	9.49.—
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 6 kwietnia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	90
„ „ „ w srebrze	76	65
Renta w złocie	93	30
Losy pożyczki z r. 1860	129	25
Akcye banku austro-węgierskiego	820	—
„ „ kredytowego	320	50
Londyn	119	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	65

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 13844 (2407 2—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi śp. Aleksandra Egierskiego o rocznych 265 zł. wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Takowe przeznaczone jest przedewszystkiem dla uczniów imienia Egierskich, zaś gdyby takich niebyło, na tedy otrzymać mogą stypendyum powyższe, jednak tylko przez substytucyą krewni śp. fundatora pochodzący z Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich a mianowicie potomkowie.

a) p. Stanisława Siedleckiego na teraz profesora gimnazyum w Krakowie,

b) p. Józefa Siedleckiego w Krakowie.

c) p. Wojciecha Siedleckiego zamieszkałego w Tarnowie, wreszcie,

d) p. Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej zamieszkałej w Rzeszowie.

Gdyby wreszcie niebyło odpowiednich kandydatów ani imienia Egerskich, ni też z familii Siedleckich, naówczas otrzymać mogą stypendyum (jednak również tylko przez substytucyą, synowie prywatnych oficyalistów dworskich pochodzenia polskiego, obrządku rzymsko-katolickiego, urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do końca kwietnia rb. i wykazać iż siódmy rok życia ukończyli i uczęszczają do szkół publicznych z postępem dobrym w naukach i obyczajach.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne. Pochodzący z Wojciecha i Katarzyny Siedleckich winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić, zaś synowie prywatnych oficyalistów dworskich, przedłożyć mają nadto metrykę swoich rodziców na dowód, że ci urodzeni są w Galicyi lub w Wielkiem księstwie Krakowskiem.

Stypendysta, któryby otrzymał stypendyum tylko przez substytucyą traci takowe skoro się zgłosi kandydat mający pierwszeństwo do stypendyum przezeń zajętego. Z wyjątkiem takiego wypadku może stypendysta kozrystać z fundacyi aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych, jeżeli wykazywać będzie bez przerwy dobry postęp w naukach i zachowaniu się, nadto stypendyści z famili Egierskich i Siedleckich zatrzymać mogą stypendyum wyjątkowo jeszcze przez rok następujący bezpośrednio po ukończeniu studyów.

W fundacyi niniejszej istnieją jeszcze trzy stependya mniejsze, które obecnie tylko przez substytucyą są zajęte.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem
We Lwowie dnia 16 marca 1882.

Wyroki prasowe.

(2207)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 21. März 1882, Z. 1454/M I., der in Belgrad erscheinenden Zeitschrift „S pska Nezavisnost“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 3670 der Zeitschrift „Deutsche Zeitung“ (Abend-Ausgabe) vom 21 März 1882 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Politische Rundschau. Wien, 21 März“ in der Stelle von „der 18. März rief sie“ — bis „die Communards auseinander“ den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 305 St G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23 März 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 80 des politischen Tagesjournal „Die Presse“ vom 21. März 1882 (Erstes Abendblatt) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Wien, 21. März“ in der Stelle von „Der 18 März ist der Tag“ bis „Es lebe die Commune“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23 März 1882.

Swaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestat des Kaisers! Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 12 der Druckschrift „Volkszeitung“, social-ökonomisches Wochenblatt, ddo. Budapest, Sonntag, 19 März 1882 enthaltenen Artikel, und zwar: 1. der Inhalt des Gedichtes mit der Aufschrift „Die letzte Barricade, von C. Döring (zur Feier des 18. März)“, insbesondere in den letzten 3 Absätzen von „Doch aus der Asche“ bis „Sieg sei die Losung oder Todt“ den Thatbestand des Verbrechens des Hochverrathes nach § 58 c St G.; 2. der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „der 18. März“ in seinem ganzen Umfange den Thatbestand des Vergehens nach § 305 St. G.; 3. der Inhalt desselben Artikels in der Stelle von „Wir sind uns bewußt“ bis „desselben verzehrt“ den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G; 4 der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Aus Oesterreich (Zur Bauernbewegung)“ in der Stelle von „die drückenden Verhaltnisse“ bis „Kinder sorgen können“ gleichfalls den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G.; 5 endlich der Inhalt desselben Artikels in der Stelle von „In Sachen der innern Politik“ bis „Gewicht legen“ und von „Bezüglich der geplanten“ bis „noch ein reactionäres“ den Thatbestand des Vergehens nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, R.-G.-Bl. Nr 8 vom Jahre 1863 resp. § 300 St G. begründe. Zugleich wird nach § 493 St P O. des Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23. März 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Leoben hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18. März 1882, Z. 2312, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 11 vom 12. März 1882 wegen des Artikels „Die frei gelassene Katharina Steiner“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 13 März 1882, Z 7204, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske Noviny“ Nr 19 vom 8 März 1882 wegen des Artikels „Po sestnacti letech“ nach § 65 a St. G., dann der Zeitschrift „Cech“ Nr 57 vom 10. März 1882 wegen des Artikels „Semitsti milostpani“ nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 13 und 15. März 1882, Z. 7136 und 7516, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Lloyd“ Nr. 54 vom 8 März 1882 wegen des Artikels „Der Kohlenstike und der Eisenbahnwucher“ nach § 302 St. G., dann der „Deutschen Zeitung“ Nr. 1 vom 11. März 1882 wegen des Artikels „Die Barone Ringhofer“ nach § 300 St. G, ferner wegen des Artikels „Stenographisches Protokoll einer zukünftigen Reichsraths-Sitzung“ nach § 300 St. G. und Art III des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 März 1882, Z. 7776, die Weiterverbreitung der Nr. 29 der in Genf erscheinenden Druckschrift „Bulletin du Journal russe „Volnoje Slovo“ (La Parole Libre)“ nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20. März 1882, ZZ 1698 und 173 , die Weiterverbreitung der Nr. 1104 der Zeitschrift „Abwehr“ vom 15 März 1882 wegen des Artikels „Volksversammlung“ nach den §§ 65 a und 300 St. G., dann der Nr. 1105 derselben Zeitschrift vom 18. März 1882 wegen des Leitartikels „Wahlreform und Taaffe'sche Gerechtigkeit“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jičin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. März 1882, Z 2838 Stf., die Weiterverbreitung der „Trautenauer Zeitung“ Nr 10 vom 11. März 1882 wegen des Artikels „Constituirende Versammlung des Nationalvereines deutscher Bürger und Bauer für Trautenau und politischen Bezirk“ nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Czernowitz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Februar 1882, Z 1431, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Oesterreichische Provinzial-Revue“ Nr 6 vom 5. Februar 1882 wegen des Artikels „Politische Revue“ nach § 300 St G. verboten.

(2207)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22. und 24 Februar 1882, ZZ. 3477 und 3478, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Schraubstock“ Nr. 21 vom 19. Februar 1882 wegen des Gedichtes „Der Papst bei guter Laune“ nach § 303 St. G, dann der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 8 vom 19. Februar 1882 wegen des Gedichtes „Unser Lied“ nach den §§ 302 und 65 b St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Februar 1882, Z 5204, die Weiterverbreitung des Gedichtes „Hradil, Hruby, Aceles a B ntoux.“ Druck und Verlag von B Styblo in Prag — nach den §§ 491 und 493 St. G und Art V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22. Februar 1882, Z 5205, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Krasna pisen na nasi mizerii.“ Druck und Verlag von B Styblo in Prag — nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22. und 24. Februar 1882, ZZ. 5208, 5269 und 5507 die Weiterverbreitung der Nr. 48 der Zeitschrift „Narodni listy“ vom 18. Februar 1882 wegen des Leitartikels „Novy tarif celni“ nach § 300 St. G., dann wegen des Artikels „Povstani v Hercegovine a Krivosiji“ nach § 65 a St G, wegen des Artikels „Politické zpravy zahranicne“ nach den §§ 308 und 310 St. G., der Nr. 50 derselben Zeitschrift vom 20 Februar 1882 wegen des Artikels „Povstani v Hercegovine a Kriv si i“ nach den §§ 308 und 310 St. G. und Art IX des Gesetzes vom 17 December 1862, ferner der Nr. 51 derselben Zeitschrift vom 21. Februar 1882 wegen des Leitartikels „General Skobelev“ nach den §§ 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse von 19. Februar 1882, Z. 4778, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 49 vom 3. December 1881 wegen des Artikels „Justizstrolche“ nach den §§ 300 und 305 St. G., wegen des Artikels „Zu Tode gehetzt“ nach den §§ 302 und 305 St. G, wegen des Artikels „Die sociale Revolution“ nach den §§ 65 a und 122 a und b St. G, wegen des Artikels „Allgemeine gleiche Volkserziehung und niedrige Arbeit“ nach § 302 St. G., wegen des Artikels „Die irische Rebellion vom Jahre 1798“ nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Wissen und glauben“ nach § 303 St. G., wegen des Artikels „Deutschland“ nach den §§ 58 a, b und 59 c St. G, endlich wegen des Artikels „der alte Wirth zu Lancashiree“ nach § 302 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22. und 24. Februar 1882, ZZ. 5207 und 5508, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volne slovo“ Nr. 4 vom 18. Februar 1882 wegen der Artikel „Co nelze konfiskovat“ und „Cesky Smichov a nemecke napisy“ nach den §§ 300 und 302 St. G, dann der Zeitschrift „Politik“ Nr 52 vom 21 Februar 1882 (Abendausgabe) wegen des Artikels „Vom Insurrectionsschauplatze. Ragusa, 6. Februar (O C,)“ nach den §§ 308 und 310 St G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1 März 1882, ZZ. 1272, 1273 und 1274, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung“ Nr. 16 vom 25 Februar 1882 wegen des Leitartikels „Umsonst“ nach den §§ 65 a und 300 St G, der Zeitschrift „Abwehr“ Nr 1099 vom 25. Februar 1882 wegen des Artikels „Einspruchsverhandlung der „Abwehr“ nach den §§ 65 a und 300 St. G, dann wegen des Artikels „Wiener Brief. Lex Czerny“ nach § 300 St. G, endlich der „Leipaer Zeitung“ Nr 17 vom 26 Februar 1882 wegen des Artikels „Lex Czerny“ nach § 300 St G verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 Februar 1882 Z. 2550, die Weiterverbreitung des in der Buchdruckerei des Ernst Plötz in Wolfsberg gedruckten, mit „Heinrich Lintitz“ unterzeichneten Circulars nach § 300 St G verboten

---

(2006)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1882, Z. 3132, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 52 vom 31. December 1881 wegen des Artikels „Zum Jahresschluß“, dann wegen des Gedichtes „Die Revolution“ nach § 58 c St G., ferner wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn“ nach den §§ 300 und 305 St G und nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1882, Z 3109, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 7 vom 9. Februar 1882 wegen des Leitartikels „Der Giftbaum“ nach § 302 St G., dann wegen des Artikels „Socialpolitische Rundschau“ von „Einen tragikomischen Eindruck . . bis . . „westeuropäische Cultur zu vertheidigen“ nach den §§ 63 und 65 a St G. verboten.

Licytacye.

L 1078. (2429 1—3)

C k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 400 złr. a względnie 366 złr. 4 ct. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 325 st. 14 now. w Komarnie położonej, wedle l. 6 Dom. Tom. I pag. 297 n. 1 haer. Jana i Zofii Szczeblów własnej, na trzech terminach dnia 26 kwietnia 1882, 10 maja 1882 i 31 maja 1882 każdego razu o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu. Termin do ułatwiających warunków dnia 14 czerwca 1882 tamże.

Cena wywołania 800 złr. wadyum $10_0/^0$ ceny wywołania w gotówce.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół zastawniczego oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hypotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem p. Michała Orłowicza w Komarnie.

Komarno 28 lutego 1882.

L. 5444. (2434 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem uzyskania dłużnej sumy 76 złr. 4 ct. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się publiczna licytacya gospodarstwa pod CN. 16 subr 14 w Hryniowcach położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, a Iwana Hryniuka własnego, w dniach: 27 kwietnia, 25 maja i 27 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym a to w dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr., wadyum 40 złr. resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Tłumacz dnia 30 listopada 1881.

L 5033. (2387 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego celem wydobycia kwoty 150 zł. z pn na dniu 9 maja i dniu 9 czerwca 1882 o godzinie 9 z rana powyżej lub za cenę szacunkową, a na dniu 11 lipca 1882 o godzinie 9 z rana poniżej ceny szacunkowej realność pod l. k. 2 w Hanczarowie położonej, Iwana Gerelnika własnej, ze wszystkimi do tejże realności należącymi, w prototole zastawnego opisu z dnia 18 kwietnia 1872 opisanymi gruntami i innemi przynależytościami w budynku tutejszego sądu przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie

Za cenę wywołalną ustanawia się cenę szacunkową 400 zł. a wadyum złożone być ma w kwocie 40 zł. Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn dnia 28 października 1881.

L. 4786. (2460 1—3)

Ck. sąd pow. w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 55 zł. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu odbędzie się w dniach 19 kwietnia, 19 maja i 19 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie publiczna licytacya następujących realności ciała tabularnego niestanowiących w Łokutkach położonych.

1. Realności pod l. k. 52 Mikołaja Ostopnika własnej na 85 zł. ocenionej.

2. Realności pod l. k. 22 Maksyma Hołowatego własnej, na 60 zł. ocenionej.

3. Realności pod l. k. 12 Onufrego Meryndy własnej, na 37 zł. ocenionej.

W dwóch pierwszych terminach każda z tych realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś za jakąkolwiek cenę sprzedana będzie.

Cena szacunkowa ustanawia się też za cenę wywołania. Wadyum dla pierwszej realności wynosi 8 zł. 50 ct., dla drugiej 6 zł. a dla trzeciej 3 zł. 70 ct. a. w. Reszta warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz dnia 30 października 1881.

L. 4785. (2458 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem uzyskania sumy 40 zł. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu odbędzie się w dniach 19 kwietnia, 19 maja i 19 czerwca 1882 a to każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutej. publiczna przymusowa licytacya następujących realności w Tłumaczu położonych, ciała tabularnego niestanowiących a mianowicie 1) Mikołaja Jakowińki pod l k. 7/58, 2) Ludwika Kłossowskiego pod l. k. 536 i 3) Jurka Olejnika pod l. k, 533/498 z tem nadmienieniem, że przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś także poniżej takowej te realności sprzedane będą.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi pierwszej realności 55 zł, drugiej 480 zł. daż realności pod l. 52/89 w Michałowicach a trzeciej 23 zł., zaś wadyum pierwszej 5 zł., drugiej 48 zł a trzeciej 23 zł. Resztę warunków licytacynych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz dnia 30 października 1881.

L. 1482. (2431 1—3)

W dniach 5 maja, 7 czerwca i 14 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Dawida i Sary małż. Erlbaum pod n. 89 w Husakowie położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 300 zł. a. w. z pn. na rzecz Leiby Stein w Dobromilu.

Cena wywołania 330 zł., wadyum 10 procent Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska dnia 23 marca 1882.

L. 1687. (2445 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 2/5 małoletnich Katarzyny i Maryanny Ryczkównych własnych części realności w Nowejwsi pod Nk. 48 położonej na pokrycie pretensyi Jana Galocha w sumie 20 złr z pn w sądzie w 3 terminech w dniach 26 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 404 złr. wadyum 41 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Gojskiego w Kętach.

Kęty 18 marca 1882.

L. 46697. (2372 3—3)

Ck. Sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rezolucyą z dnia 25 lutego 1882 do l. 46697 dozwoloną została w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Łukaszowi Zwierzyńskiemu pto 72 złr., 72 złr., 72 złr., 1119 złr. 10 ct., 10 złr. 91 ct., 5 złr. 30 ct. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 7 w Kantorowicach w powiecie Krakowskim położonej, a Łukasza Zwierzyńskiego własnej, do której to licytacyi wyznaczone zostały trzy termina na dzień 22 maja, 7 czerwca i 26 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszosądowym gmachu.

Jako cenę wywołania ustanawia się cenę zastawniczego oszacowania w sumie 2500 złr. wadyum zaś wynosi kwotę 250 złr.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w ts. registraturze dozwolonem jest przejrzeć.

Kraków 25 lutego 1882.

L. 5627. (2375 3—3)

Ck. sąd powiatowy w Staremieście zawiadamia niniejszem, że w celu zaspokojenia dłużnej kwoty 50 złr. z pn. na rzecz Lei Brudner odbędzie się egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi ogrodu N C. 110 w Staremieście położonego, a własność nieobjętej masy spadkowej ś. p. Aftanazego Boreckiego będącego, ciała tabularnego niestanowiącego, a to na dniach 11 maja 1882, 14 czerwca 1882 i 14 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 pp. w sądzie tutejszym z tem, że na pierwszych 2 terminach ogród ten tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na 3im terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedanym zostanie.

Cena wywołania wynosi 50 złr. aw.

Zaś wadyum 5 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w registraturze tutejszego sądu przeglądnąć.

Ck. Sąd powiatowy.

Staremiasto 22 listopada 1881.

L. 13308. (2333 3—3)

W dniach 9 maja, 6 czerwca i 4 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie sumy 300 złr. wa. z pn. Towarzystwu zaliczkowemu w Krzeszowicach od Chaji z Ferberów Felczerowej należącej się przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. 36 ks. gł. dla gminy Czyżówka objętej.

Cena wywołania 393 złr. wa.

Wadyum 40 złr.

Reszta warunków w Sądzie do przejrzenia.

Ck. Sąd powiatowy

Chrzanów dnia 9 marca 1882.

L. 193. (2335 3—3)

Oznajmia się, ze w tutejszym sądzie dnia 26 kwietnia, dnia 24 maja i dnia 21 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k 43 w Palczyńcach, Andrzeja Sokoła na 1510 zł. ocenionej, zakład 151 zł. Warunki licytacyjne i akta dotyczące mogą w tutejszym sądzie być przejrzane.

C. k, Sąd powiatowy.

Nowesioło dnia 16 lutego 1882.

L. 783. (2370 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. a. w. z pn. na rzecz Leona Eisnera odbędzie się dnia 28 kwietnia i 1 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności przedtem do Teodora i Katarzyny Czubatych obecnie do Jędrzeja i Maryi Czubatych należącej w Tarnopolu pod l. 155 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedana nie będzie, 399 zł. 96 ct., wadyum 40 zł. a. w. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli, którzyby po 18 grudnia 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw dra Frühlinga a zastępcą tegoż p. adw. dra Horowitza.

Tarnopol dnia 28 lutego 1882

L. 16147. (2381 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. dla okolicy miasta Lwowa i przedmieść (sek. II) we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na prośbę Anastazyi Szewczuk jako spadkobierczyni po ś. p Gabryelu Szewczuk przedsięwzięta zostanie w sądzie B. nr. 2 celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. przez publiczną licytację $^1/_6$ części realności l. k. 22 w Zboiskach w wyk. hip. l. 94 księgi gruntowej gminy katastralnej Zboiska własnością dłużnika Piotra Chmiela będącej i w tym celu wyznacza się jeden termin a mianowicie czwarty na dzień 8 maja 1882 o 10 godzinie przed południem, na którym powyżej powołana część realności za cenę szacunkową lub poniżej tejże za jakąbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 140 zł. 83 ct., wadyum wynosi 7 zł. a. w. Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów dnia 22 grudnia 1881.

L. 793. (2371 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 250 zł. z pn. odbędzie się dnia 27 kwietnia 1882 o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem publiczna licytacya realności dłużników Gerschona i Rive Golde małż. Bard pod nr. 306 w Tarnopolu własnej pod warunkami ułatwiającemi.

Cena wywołania 1028 zł. 21 ct. a. w., poniżej której realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną być może. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się przez ustanowionego kuratora adwokata dra Sternklara.

Tarnopol dnia 14 lutego 1882

L. 1613. (2364 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi Podobróżnemu z Małnowskiej woli o zapłatę 118 zł. 25 ct. a. w. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 14 subrep. 98 w Małnowskiej woli, dłużnikowi należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach a to I 5 maja, II 7 czerwca i III 14 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 250 zł., zakład 25 zł. a. w. Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny sprzedaną Warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Mościska dnia 23 marca 1882.

L 2018. (2365 3—3)

W dniach 5 maja, 7 czerwca i 14 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya połowy realności Jana Pietrusiaka pod l. k. 219/194 w Husakowie położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 100 zł. a. w. z pn. na rzecz Eliasza Nussbauma w Husakowie. Cena wywołania 260 zł. a wadyum 10 procent. Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska dnia 23 marca 1882.

L 3338. (2332 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie w sprawie egzekucyjnej Berka Jeremiasza przeciw Michałowi Socha pto 22 zł. z pn. ogłasza, że w dniach 10 maja, 21 czerwca i 23 sierpnia 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacya połowy realności pod l. k. 345 we Woli Jasienickiej położonej, Michała Sochy własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 50 zł., wadyum 5 zł. a. w. W powyższych dwóch terminach zostanie wspomniana połowa realności sprzedaną tylko za lub wyżej ceny wywołania, która jest zarazem ceną szacunkową. Do ułożenia ułatwiających warunków przeznaczono dzień 13 września 1882 godzinę 9 przed południem Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania tudzież oszacowania sprzedać się mającej połowy realności można przejrzeć w tutejszym ck. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów dnia 12 października 1881.

L. 1484. (2344 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha w kwocie 18 zł. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 107/434 w Komarnie, ciała tabularnego niestanowiącej w jednym terminie dnia 3 maja 1882 o godzinie 10 przed południem w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 440 zł., wadyum 5 prc. ceny wywołania w gotówce Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Jana Wierzoińskiego w Komarnie.

Komarno dnia 11 marca 1882.

L. 17279. (2331 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej ks. Karola Peltza przeciw Sonderowi Hirslerowi pto reszt. 31 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. kat 38/3 (budowl. nr. d. 108) i parc. grunt. 272/1, 272/2 w Szeparowcach położonej, wedle l. wyk. hip. 119 dłużnika Sondera Hirstler własnej, w tus. protokole oszacowania z dnia 25 listopada 1881 l. 14825 bliżej opisanej i na 190 zł. a w. oszacowanej, w trzech terminach dnia 5 maja, 6 czerwca i 17 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, iż przy dwóch pierwszych realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną będzie. Zakład 19 zł. a. w. Resztę warunków i protokół oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kołomyja dnia 30 grudnia 1881.

L. 5788. (2009 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 113 zł. 40 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 31 maja, dnia 22 czerwca i dnia 20 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. 156 w Monasterzyskach położonej, ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Aby Dicker własnej, pod następującemi warunkami:

1. Jako cena wywołania ustanawia się wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 8000 zł. a. w.

2. Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

3. Realność ta będzie na wyznaczonych terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

4. Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się obie strony, c. k. urząd podatkowy w Buczaczu, wierzycieli hipotecznych, i tych, którymby uchwała licytacyjna albo wcale albo wcześnie doręczoną nie została, jakoteż i tych, którzyby prawo zastawu jeszcze uzyskał, przez ustanowionego kuratora w osobie c. k. notaryusza Heldenburga.

Monasterzyska dnia 10 marca 1882.

L. 1153. (2336 2—3)

W dniach 3 maja, 7 czerwca i 5go lipca 1882 r. o godzinie 10 rano, zostanie przymusowo sprzedana realność gruntowa N. 303 w Tarnobrzegu położona sukcesorów Katarzyny Lipskiej własna.

Cena szacunkowa wynosi 600 złr. wa.

Wadyum 60 zł. w. a

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tarnobrzeg dnia 21 marca 1882.

L. 7600 (2389 1—3)

W dniach 28 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż części realności dłużniczej masy po Andriju Michajluku w Peczeniżynie pod l. k. 620 położonej ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Hersza Krauthamera w kwocie 10 zł. 87 ct. Cena szacunkowa wynosi 15 zł., zakład 1 zł. 50 ct. a. w. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn dnia 24 stycznia 1882.

L. 7193. (2388 1—3)

W dniach 28 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Danyły Lesyszyn własnej, w Luczy pod l. k. 223 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Hersza Leiby Rath w kwocie 18 zł. 65 ct a. w. Cena szacunkowa wynosi 84 zł., zakład 8 zł. 40 ct. a. w. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn dnia 30 grudnia 1881.

L. 3743. (2403 1—3)

Na prośbę Szymszona Rohrbergera na zaspokojenie wierzytelności 73 zł. 50 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach I 12 kwietnia, II 10 maja i III 13 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności Michała Szyszki Osefów pod nr. k. 52 st. 305 n. w Dorożowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej. Cena szacunkowa 242 zł., wadyum 10 procent. Dalsze warunki i akta znajdują się w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Łąka, dnia 29 września 1881.

L. 13964. (2401 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Walerego Kołodziejskiego w kwocie 500 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 12 maja i 16 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż domu dłużnika Judy Postera pod n. k. 170 w Pawłosiowie położonego. Przy terminach tych realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej 250 zł. lub za takową sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 25 zł. Akt zastawnego opisania i oszacowania tudzież dalsze warunki licytacyjne mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Jarosław dnia 12 lutego 1882.

L. 898. (2399 1—3)

Dnia 23 maja 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 284 w Brzesku położonej, wyk. hip. 284 księgi grunt. gminy Brzesko objętej, Antoniny Marcowej własnej, na rzecz Saula Hellera, celem zaspokojenia 270 zł.

Cena szacunkowa 600 zł., wadyum 60 zł. a. w. Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 11 lutego 1882.

L. 39620. (2397 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski jako instancya realna podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Antoniny Pieniążek w Boleniu w kwocie 29 zł. 50 ct., przyznanych już kosztów 4 zł. 86 ct., 4 zł., 2 zł. 31 ct., 6 zł. 74 ct., 2 zł. 34 ct., 5 zł. 81 ct., 4 zł. 92 ct., tudzież później się mających przyznać kosztów insercyi i obecnie przyznających się kosztów w kwocie 12 zł. 80 ct. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 13 czerwca 1882 o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż $^1/_4$ części realności pod l. 7 w Boleniu Szymona Pieniążka własnej.

Kraków dnia 27 lutego 1882

L. 3211. (2396 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie zalegających z większej sumy 250 zł. odbędzie się w dniach 5 czerwca, 10 lipca i 8 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna licytacya realności pod l. k 3 w Węgrzcach położonej, wedle wykazu hipotecznego l 3 gminy kat. Węgrzce Józefa i Michaliny małżonków Ciaćmów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość tejże realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 1000 zł. a.w Rzeczona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej samy wyrównywującej wszystkim na tej realności intabulowanym długom sprzedaną będzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli lub tych, którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze doręczenie być nie mogły, jest adwokat dr. Rettinger z substytucyą adwokata dra Trojnalskiego w Krakowie.

Kraków dnia 10 marca 1882.

Z. 188 (2386 1—3)

Im Grunde Ersuchschreibens des Kolomaer k. k. Kreisgerichtes vom 15 Dezember 1881 Z. 11662 wird zur Hereinbringung der Forderung der Malke Sucher gegen Mendel Reiter per 121 fl. ö. W. samt N. G. die keinen Tabularkörper bildende in Niezwiska sub Nr. 66 gelegene dem Schuldner eigenthümliche Realität am 24. Mai 1882 und am 27. Juni 1882, um 9 Uhr Vm. über oder um den Schätzungswerth und am 1 August 1882 um 9 Uhr Vm auch unter dem Schätzungswerthe im Gerichtshause öffentlich feilgeboten.

Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswerth 40 fl. ö. W. angenommen, die Lizitationsbedingnisse können bei Gerichte eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Obertyn, den 24. Februar 1882.

Upadłości.

L. 14245. (2310 2—3)

Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. pp. położony majątek Leona Scheera właściciela handlu towarów sukiennych i gotowych sukień we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu ck. adjunktowi Seredowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr Pająka, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski do co zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 17 kwietnia 1882 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 18 maja 1882 i podać ją na terminie na dzień 30 maja 1882

godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 30 marca 1882.

L 3649. (2327 2—3)

C k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1858 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Israela Ber Kreppel kupca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu Radcy sądu kraj. Dr. Leżańskiemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą massy ustanawia się p adw. kraj. Dr. Wohllerner w Drohobyczu.

Wszyscy, ci którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą mają takowe nawet w razie, gdyby onie spór wytoczony był, weiągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie który na dzień 16 czerwca 1882 ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść. Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugodyi Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną, i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy massy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez Sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy tegoż zastępcy, i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 14 kwietnia 1882 o godzinie 10tej przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą, w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej".

Sambor dnia 29 marca 1882.

L. 14542. (2379 2—3)

Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p, położony majątek masy spadkowej Pinkasa Brauna byłego kramarza we Lwowie.

Kierownictwo tego kon ursu porucza się panu Radcy Dr. Łopuszańskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. kraj. Dr. Skowrońskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 13 kwietnia 1882 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 maja 1882 i podać ja na terminie na dzień 27 czerwca 1882 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie. wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego
Lwów 1 kwietnia 1882.

(2309 2—3)

L. 14029. Ces. król sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p p. położony majątek Samuela Wachtla krawca męzkiego we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy c. k. sądu kraj. Nikischowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra. Raabego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłużeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 12 kwietnia 1882 godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 maja 1882 i podać ją na terminie na dzień 12 czerwca 1882 godzinę 10tą przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Ne terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenia do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiaj.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 28 marca 1882.

L 8050. (2366 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 194 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek W. E. Różyckiego kupca protokołowanego w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana ck. Radcę sądu krajowego Korytowskiego a tymczasowym zarządcą masy Pana adw. Dr. Abłamowicza z substytucyą Pana adw. Dr. Schön.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 18 kwietnia 1882 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 31 maja 1882 w ck. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk., unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 27 czerwca 1882 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkają winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustawionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej"

Termin do likwidacyi oznaczonym, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 1 kwietnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2858. (2369)

Samborski Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza że na ogólnem zebraniu członków towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w dniu 29 stycznia 1882 odbytem uchwalono jednogłośnie zmianę §. 1, 58, 63, 77, i 78 statutów z daty Drohobycz dnia 15 marca 1874, a mianowicie, że przedmiotem towarzystwa jest także wymiana papierów wartościowych i monet kurs giełdy mających na gotowe pieniądze, że w tym celu ma być otwartym przy towarzystwie kantor wymiany po poprzedniem uzyskaniu zezwolenia c. k. Rządu, i że udział każdego członka ma wynosić najmniej 50 zł. a wstępne 3 zł.

Sambor 14 marca 1882.

L 2473. (2373 2—3)

C k. Sąd powietowy w Buczaczu zawiadamia Izraela Reinberga niewiadomego z miejsca pobytu, że przełożeństwo gminy izraelickiej w Buczaczu wniosło przeciw niemu pozew w dniu 10 stycznia 1882 l. 381 o zapłacenie kwoty 120 zł. i 100 zł w. a. i opróżnienie i oddanie jednej trzeciej części realności l. 545/84 m. w Buczaczu z. p.

Wyznaczając termin do rozprawy sumarycznej na dzień 1 maja 1882 na 8 godz. rano wzywa się Izaaka Reinberga aby ustanowionemu dziś kuratorowi Izaakowi Filschinerowi udzielił ze swej strony dowodów, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. sąd powiatowy.
Buczacz dnia 9 marca 1882.

L. 2667. (2329 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia Aleksandra Władysława Ilasiewicza właściciela dóbr Zagwoźdź Łukwica że Aron Rosenberg wytoczył przeciw niemu pozew do l. 12393 o zapłacenie 1642 zł. 93 cnt.

Gdy pozew ten dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego doręczonym być nie mógł c. k. sąd obwodowy ustanawia dla tegoż kuratora w osobie adwokata dr. Kwiatkowskiego z substytucyą adwokata dr. Eminowicza doręcza kuratorowi pozew i wzywa pozwanego aby temuż środki do obrony przed terminem, który się na dzień 30go maja 1882 o 9tej rano w biórze II. wyznacza, udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał inaczej sam sobie skutki tego zaniedbania spraw swoich przypisać będzie musiał.

Stanisławów 22 marca 1882.

L. 2897. (2380 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie czyni wiadomo, że z powodu wniesionego dnia 1 marca 1882 L 2897 pozwu do postępowania ustnego przez Alojzego Wernera per Dra Till przeciw Jakubowi i Annie Jarębko, niewiadomego z życia i miejsca pobytu a względnie niewiadomym tychże spadkobierców o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 120 złr. w w. a. ze stanu dłużnego realności l. 12 w Zimnowodzie, ustanawia dla Jakuba i Anny Jarębko jako niewiadomych z życia i miejsca pobytu a wzgląd. niewiadomych tychże spadkobierców kuratora w osobie Dra Reicha z zastępstwem Dra Luki, wzywając tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych, by albo osobiście w tutejszym sądzie się stawili, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki prawne dostarczyli, lub też innego pełnomocnika Sądowi przedstawili.

Lwów 7 marca 1882.

L. 857. (2326 2—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski zawiadamia niniejszem Filipa Gomułkę, że żona jego Salomea Gomułkowa wniosła na dniu 16 grudnia 1881 l. 7113 prośbę o uznanie go za zmarłego celem zawarcia powtórnego małżeństwa z powodu, iż dnia 13 lutego 1876 idąc brzegiem Wisłoku we wsi Godowy w stanie nietrzeźwym, z brzegu w wodę wówczas wezbraną i około brzegu zamarzniętą wpadł i od tego czasu nigdzie się nie pokazywał, i że na skutek tej prośby wyznaczono dla niego jako nieobecnego w myśl §. 113 ust. cyw. kuratora w osobie adw. Dra Koppla z zastępstwem adw. Dra Bindera.

Wzywa się zatem nieobecnego Filipa Gomułkę, aby w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosił, lub innym sposobem o swem życiu dał wiadomość, inaczej sąd do uznania go za zmarłego przystąpi.

Rzeszów 23 lutego 1882.

(2249 3—3)

L. 3796. Po zmarłym w r. 1879 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Tomaszu Stabrowskim lekarzu i assesorze kolegialnym w Wielkich Łukach gubernii Pskowskiej pozostali spadkobiercy Andrzej Stabrowski syn i Marya Stabrowska żona wnieśli żądanie do sądu okręgowego w Wielkich Łukach o wydanie im gotówki i walorów na rzecz masy spadkowej po śp. Tomaszu Stabroskimu wdepozycie tutejszego sądu złożonych

C. k. Sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie wzywa więc wszystkich spadkobierców, legataryuszów i wierzycieli śp Tomasza Stabrowskiego, ażeby w myśl §. 137 138. 139, us pat. z dnia 9 sierpnia 1854 Nr. 208 D. us. P. pretensyje swoje do tego spadku w ciągu czterech miesięcy, rachując od daty trzechkrotnego ogłoszenia tego edyktu przed tutejszym sądem zgłosili, takowe należycie udowodnili, gdyż w przeciwnym razie spadek ten wylegitymowanym spadkobiercom śp. Tomasza Stabrowskiego wydanym będzie.

Kraków d. 8 lutego 1882.

(2159 3—3)

L. 724. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Maciejowi i Katarzynie Bachtom i Janowi i Katarzynie Babiarzom z Rakszawy pto 19 rat po 24 zł. i reszty kapitału 23 zł. 50 ct. wydany został dnia 20 października 1881 do l. 7847 nakaz zapłaty.

Gdy jednak miejsce pobytu dłużników Macieja i Katarzyny Bachtów nie jest wiadome, przeto celem doręczenia powyższego nakazu, jakoteż dalszych uchwał w tym sporze zapaść mających ustanowił sąd tutejszy na żądanie Dyrekcyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włośc. dla powyższych z miejsca pobytu niewiadomych dłużników kuratora w osobie p. Ludwika Piwińskiego wójta z Rakszawy.

O tem zawiadamia sie nieznanych z miejsca pobytu Macieja i Katarzynę Bachtów polecając im, aby temu kuratorowi dowodów dla obrony praw ich służyć mogących udzielili lub też innego zastępcę sobie ustanowili i o tem sądowi donieśli.

Łańcut, dnia 3 lutego 1882.

L. 2289. (2354 2—2)

C. k. Sąd powiatowy wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Wadowickiej kasy oszczędności Nr. 2008 na imię Teodora Gläsera na 450 zł. opiewającej, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej książeczka ta za nieważną i nieistniejącą uważaną będzie

Wadowice dnia 28 marca 1882.

L. 2336. (2328 2—3)

Z miejsca pobytu niewiadomemu Włodzimierzowi Łopatyńskiemu czyni się wiadomo, że Jossel Lehrer pod dniem 25 stycznia 1881 l. 912 uzyskał przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 30 zł. w. a., że do zastępstwa zapozwanego ustanawia się na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Dra Steuermana z substytucyą Dra Fiternika, adwokatów z Sambora, że pozwany winien udzielić kuratorowi do obrony tegoż praw służące środki, lub innego pełnomocnika sądowi oznajmić.

Od c. k. sądu obwodowego
Sambor 14go marca 1882.

L 5860. (2360 3—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1go kwietnia do końca września 1882. Jezdne od konia i miryametra ustanawia się na czas od 1go kwietnia do końca września 1882 jak następuje:

W dawniejszym obwodzie	za jazdy			
	ekstra poczta		pocztą zwyczajną	
	złr.	ct.	złr.	ct.
Wadowickim	1	8	—	90
Krakowskim	1	6	—	88
Nowo Sandeckim, Tarnowskim, Rzeszowskim, Żółkiewskim, Brzeżańskim	1	2	—	85
Sanockim, Tarnopolskim, Kołomyjskim, Czortkowskim, Stanisławowskim	98	—	—	82
Przemyskim, Lwowskim, Złoczowskim, Stryjskim i Samborskim	95	—	—	79

Należytość za wóz kryty wynosi połowę za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miryameter.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają niezmienione.

Z c. kr. Dyrekcyi poczt
Lwów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 10789. (2465 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że wyrokiem tegoż sądu z 24 września 1881 l 40927 (z dniem 29 października 1881 w moc prawa wzrosłym) został Hersch Tuch za zmarłego uznanym.

Gdy sądowi nie jest wiadomo, komu prawo dziedziczenia spadku po nim pozostałego przysłuża, wzywa wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawa do tego spadku sobie roszczą, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciorazowego ogłoszenia tego edyktu prawa swe zgłosili i z wykazaniem tytułu dziedziczenia oświadczenia do spadku wnieśli, inaczej bowiem pertraktacya spadkowa z tymi, którzy się zgłosili i oświadczenia wnieśli przeprowadzoną i spadek, dla którego kuratorem adw. Dr. Krzyżanowski z substytucyą adw. Dr. Pająka ustanowionym został, tymże przyznanym zostanie.

Lwów 18 marca 1882.

L. 8340. (2377 1—3)

C, k Sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Szymona Żukowskiego, Józefa Żukowskiego, Izabelę z Żukowskich Zabłocką i Ludwikę Żukowską a względnie tychże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Schmeje Greif z Zaleszczyk wytoczył przeciwko nim w Sądzie tutejszym pozew de praes 3o sierpnia 1881 l. 5362 o uznanie własności, zaintabulowanie go za właściciela realności pod CN. 4 w Zaleszczykach położonej, ut. Dom. Tom. V, pag. 4 n. 4 haer. na ich imię zapisanej, który to pozew uchwałą z dnia dzisiejszego l. 8340 do rozprawy według postępowania ustnego zadekretowany i termin do rozprawy na dzień 30go marca 1882 o godzinie 10 rano w Sądzie tutejszym wyznaczony został, a zarazem zarządzono doręczenie im pozwu tego z alegatami do rąk ustanowionego kuratora c. k. Notaryusza Pana Antoniego Grossa w Zaleszczykach.

Wzywa się ich przeto, by na powyższym terminie albo osobiście stanęli, albo względem obrony praw swoich z ustanowionym kuratorem się porozumieli, lub też w reszcie obrali sobie innego zastępcę i tegoż sądowi tutejszemu wcześnie oznajmili, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Zaleszczyki 30 grudnia 1881.

L. 2259 (2368 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Pohoreckiego i możliwych tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Malwina z Kuhajewiczów Kośnierska wytoczyła dnia 23 lutego 1882 l. 2259 przed sąd tutejszy przeciwko nim pozew o zapłacenie 420 zł. w, a. wskutek czego został do rozprawy sumarycznej wyznaczony termin na dzień 28go kwietnia 1882 o godzinie 10 rano.

Wzywa się zatem Jana Pohoreckiego i tegoż możliwych spadkobierców, ażeby na powyższym terminie albo osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Dr Pawlińskiemu potrzebne informacye do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypiszą. Sambor 7 marca 1882.

L. 773. (2302 2—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Jana Pawlikowskiego zawiadamia się niniejszem, że Konstancya Pawlikowska wniosła w dniu 21 września 1881 l 11330 do tutejszego sądu podanie tabularne o wpisanie jej prawa własności do połowy realności pod l. 91 przy ulicy Lwowskiej w Sokalu położonej dotąd jak VII st. 191 n. 88 h. spadkobierców ś. p. Anny Pawlikowskiej własnej, wskutek czego wydano t. s. rezolucyę w dniu 27go kwietnia 1881 l 11330 stosownie do żądania powyższej prośby, którą to rezolucyę przeznaczoną dla Jana Pawlikowskiego doręczono do rąk dla niego równocześnie ustanowionego kuratora ad actum Jana Kochalewicza w Sokalu.

Zarazem wzywa się Jana Pawlikowskiego, aby udzielił stosownej informacyi temu ustanowionemu kuratorowi.

Z c. k. sądu powiatowego
Sokal dnia 31 stycznia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 2344. (2443 1—2)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że złożone zostały w tymże arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych Dworce i Plichów z miejscowością Wolica.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mają pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie w dniu 12 kwietnia 1882 do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych przeznaczonym, także przed komisyą do założenia ksiąg gruntowych wydzieloną.

Brzeżany 31go marca 1882.

L. 2449. (2446)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Łańcucie zawiadamia, iż dochodzenie miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Korniaktów dnia 12go kwietnia 1882 w tejże gminie rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stósowne uzna

Łańcut dnia 2 kwietnia 1882.

L. 4951. (2435 1--3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Dział, Pieniążkowice, Morawczyna, Rdzawka, Sieniawa, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Bzianka, Lutoryż, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie;

Strzegocice, w okręgu sądu powiatowego w Pliźnie;

Kłokowa, Rzędzin, Skrzyszów, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie;

Korzeniów z miejscowością Wolica, Męciszów, w okregu sądu powiatowego w Dębicy;

Łopuchowa, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Bogoniowice, Bobowa, w okręgu sądu powiatowege w Ciężkowicach;

Zabierzów z miejscowością Wola Zabierzowska, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

Bieńkowice, Jankówka, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Lubomierz, Łapanów, Wolica, Sobolów, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Bielcza z miejscowością Waryś, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Dąbrowa szlachecka, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Białybór z miejscowością Blizna, Sokole, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu; położonych, wreszcie dla miasta Biała w okręgu i siedzibie sądu powiatowego w Biały położonego, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 3 listopada 1880 l. 17387 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 28 lutego [illegible]2 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy, przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 grudnia 1882 włącznie w tym sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 22 marca 1882.

L 5026. (2325 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Sielec, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Dragaszów, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Komorniki, Zegartowice z miejscowością Bigoszówka, Mierzeń z miejscowością Kwapinka, Skrzynka w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Łęki, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Moszczanica, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Jodłownik, w okręgu sądu powiatowego w Limanowie;

Woźniczna, Radlna w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie;

Mała w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Podlesie, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Wólka Sokołowska, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Rążna, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Woliczka, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie; położonych otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 7 grudnia 1880 l 19454 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 28 lutego 1882 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 grudnia 1882 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 23 marca 1882.

Doniesienia prywatne

Obwieszczenie.

P. T. członków stowarzyszenia „Spar & Creditverein“ **w Stryju** „Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ zaprasza się niniejszem na

Drugie (nadzwyczajne)

Walne Zgromadzenie

w niedzielę 16 kwietnia b. r. o godzinie 3ciej popołudniu w gminnej sali radnej odbyć się mające.

Porządek dzienny:

Wnioski rady nadzorczej.

1. Zmiana a właściwie uzupełnienie §. 1 statutów.
2. Zmiana §. 2 statutów:
3. Zmiana §. 26 lit. 7 statutów.
4. opuszczenie dodatku do §. 30 statutów
5. Zmiana § 36.
6. Dodatek do § 40.
7. przystąpienie do „Związku we Lwowie“ i
8. uchwalenie regulaminu odziału zastawniczego.

Stryj, 6 kwietnia 1882.

Z rady nadzorczej

(2469) **Kofler** przewodniczący.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok

1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

(2467)

Publiczne podziękowanie.

Do głębi wzruszony żywym udziałem z objawami szczerego współczucia okazanym mi przy smutnym obrzędzie pogrzebowym tak wcześnie zgasłego ukochanego syna mego, — **Zygmunta**, — wypełniam tylko święty obowiązek wyrażając niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie, Wielebnemu tak licznie zebranemu **duchowieństwu**, c. k. **wojskowości**, Wielmożnym obecnym **obywatelom ziemskim**, — reprezentantom miast i gmin wiejskich i całej tak licznie zebranej publiczności — dziękując wszystkim wraz z rodziną moją serdecznem — „Bóg zapłać“.

Rohatyn, 5 kwietnia 1882.

Podwiński — c. k. starosta.

K. k. priv. allgemeine

österreichische Boden-Credit-Anstalt.

In Folge der am **heutigen Tage** stattgehabten Verlosung der 5%igen 33 jähr. **Bank-Valuta-Pfandbriefe der k. k. priv: allg. österr. Boden-Credit-Anstalt der Emission vom Jahre 1878** gelangen **sämtliche** noch im Umlaufe befindlichen Pfandbriefe **dieser Emission** zur Rückzahlung, **so dass nunmehr alle 33 jähr, Bank-Valuta-Pfandbriefe verlost sind.**

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt am **1 Juli 1882** bei der **gesellschaftlichen Haupt-Cassa in Wien.**

Die weitere Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit dem 1 Juli 1882 auf. Bei Pfandbriefen, an denen der Coupon per 1 Jänner 1883 oder spätere Coupons fehlen, wird der Betrag der fehlenden Coupons vom Capitale in Abzug gebracht.

Die k. k. priv. allg. österr. Boden Credit-Anstalt ist bereit, den Inhabern der gezogenen Pfandbriefe, insoweit ihr Vorrath reicht, **4½%ige oder 4%ige Pfandbriefe** zum jeweiligen Tagescourse zu überlassen

WIEN, 1. April 1882. (2406)

Von der Drection.

1682 3—22

NAJLEPSZYM

Papierem na papierosy

jest

LE HOUBLON

FRANCUSKIEGO WYROBU.

Przed naśladowaniem **ostrzega się!**

Ten papier jest tylko wtedy prawdziwym, jeżeli każda karteczka nosi stempel **Le Houblon** i każda paczka zaopatrzoną jest w niżej umieszczony znak ochronny i podpis.

MARQUE DE FABRIQUE C. C.

Cawley & Henry

Propre du Brevet

CAWLEY & HENRY, al.einige Fabrikanten, PARIS

Seuls Fabricants brevetés des Marques :

PAPIER ANANAS — **Couleur Maïs** — Qualité supérieure

LE DRAPEAU NATIONAL — **Blanc ou Maïs** — Aux Armes de chaque Pays

CAWLEY & HENRY, jedyni fabrykanci **Paris.**

Od najbliższej stacyi kolei **Muszyna-Krynica** 10 kilometrów.

Pociągi od 15go czerwca do 30go września dwa razy dziennie.

C. k. Zakład zdrojowy

w Krynicy

Poczta i telegraf w samym **Zakładzie.**

Okres zdrojowo kąpielowy trwa od 15go maja do 30 września.

posiada 18 zdrojów szczawy alkaliczno-żelazistej, z których 6 świeżo chemicznie zbadanych — 953 pokojów gościnnych — **7 publicznych restauracyj — 3 hotele, 2 gmachy łaziebne o 100 gabinetach z wszelkiego rodzaju kąpielami**, *ogrzewanemi według metody Schwartza,*

Aptekę ze składem wód mineralnych zamiejscowych, *trudniącą się wyrobem pastylek Krynickich i wyciągu z igliwia na kąpiele balsamiczne,* —

Czytelnię 40 gazet i wypożyczalnię książek

Zakład gimnastyczny i kąpieli rzecznych, *tudzież* **teatr polski i doborową orkiestrę.**

Podczas sezonu **ordynuje 6ciu p. p. lekarzy.**

Wody mineralne Krynickie napełniane do flaszek dla exportu najnowszą metodą, mocą której owe wody zatrzymują w sobie wszelkie swe składniki, a zatem swą właściwość i też same skutki jak przy ich zdrojach, ***są uznanym środkiem leczniczym*** *w niedokrewności i błednicy, we wszelkich cierpieniach żołądka lub kiszek, połączonych z osłabieniem trawienia lub z biegunką, w rozlicznych chorobach organów płciowych u niewiast, jakoteż w przeróżnych cierpieniach nerwowych opartych na osłabieniu, tudzież są najpewniejszym lekiem w chorobie angielskiej i skrofulicznej u dzieci.*

Przy dworcu kolejowym w Muszynie oczekują na podróżnych ***fiakry i wózki góralskie.***

Od **15***go* **maja do 14***go* **czerwca, tudzież od 1***go* **do 30***go* **września, najtańszy sezon**, *podczas którego ceny pomieszkań są o jedną trzecią zniżone.*

Portyer w **Zakładzie udziela bezpłatnie informacyj o niezajętych pomieszkaniach.**

Na razie **wysiąść można w hotelu Krakowskim „pod Koroną“**

Zamówienia na wody mineralne tudzież na pomieszkania, na ostatnie tylko z dołączeniem zadatku od 15go maja, a później od dnia nadejścia listu z pieniądzmi przyjmuje

Ces. król. Zarząd Zakładu zdrojowego

w Krynicy w (Galicyi.)

L. 250. (1620 3—12)

L 3002. (2421)

Obwieszczenie.

Dnia 28 kwietnia 1882 i następnych odbędzie się w mieście **Tarnowie**, w Galicyi (stacya kolejowa) pierwszy główny krajowy jarmark na **konie** odznaczający się doborem koni najoopr(a)wniejszej rasy.

Tarnów, 1 kwietnia 1882.

OGŁOSZENIE.

We środę dnia 19 kwietnia 1882 odbędzie się sal magistratualnej w Przemyślu o godzinie **12 w południe ósme**

Walne zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Porządek dzienny:

1. Sprawazdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1881.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1881 r.
3. Wniosek komisyi kontrolującej w sprawie rozdziału czystego zysku za r. 1881.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.

Przemyśl, 29 marca 1882.

Zygmund Dembowski r. w. Prezes rady nadzorczej. **Antoni Dąbrowski** r w. Członek i sekr. rad. nad.

Bilans Towarzystwa za r. **1881,** wyłożony do przejrzenia w biurach Towarzystwa (2425 1—2)

L. 424. (2422)

Konkurs

Na obsadzenie posady sekretarza Rady powiatowej z roczną płacą 800 zł. ogłasza Wydział powiatowy w Limanowie — Podania należycie udokomentowane, wnoszone być mają do wydziału powiatowego w Limanowie najdalej do 31 maja b r — **Limanowa, 4 kwietnia 1882** r. — Wiceprezes rady powiatowej: — **Romer.**

Z Wydziału Rady powiatowej.

k. 458. (2382 3—3)

Obwieszczenie.

Ze strony Zwierzchności gminy król. wol. miasta Gródka oznajmia się niniejszem, iż w celu wydzierżawienia karczmy na granicy Bartatowskiej w **Gródku** wraz z prawem dowolnego wyszynku i do tej przydanemi gruntami ornemi i sianożęcią w przestrzeni mniej więcej 89 morgów w jednym obszarze na przeciąg sześciu lat t j. od 1 października 1882 do końca września 1888 odbędzie się publiczna licytacya w urzędzie gminy na dniu 8 sierpnia 1882 o godzinie 10 przed południem, na którą wszystkich chęć licytować mających zaprasza się.

Cena wywołania ustanawia się na 500 zł. w. a., od której 10 prc, wadyum przed rozpoczęciem licytacyi do komisyi licytacyjnej złożyć należy.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w pośród godzin urzędowych w tutejszym expedycie odcz tane.

Gródek, dnia 28 ... a 1882.

Dyrekcya Tow... wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

podaje do powszechnej wiadomości w myśl paragrafu 11 statutu gradowego

WYKAZ NAJWYŻSZYCH CEN

po jakich w pojedynczych powiatach wszelkie rodzaje ziemiopłodów do zabezpieczenia przeciw gradobiciu w r. 1882 przyjmowane będą.

w powiatach A. Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Limanowa, Myślenice, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Nisko, Pilzno, Ropczyce, Tarnów, Tarnobrzeg, Wadowice, Wieliczka, Żywiec,

w powiatach B. Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Krosno, Kałusz, Lisko, Lwów, Łańcut, Mościska, Przemyśl, Rawa, Rzeszów, Rudki, Sambor, Sanok, Stare Miasto, Stryj, Turka, Żółkiew, Żydaczów.

w powiatach C. Bohorodczany, Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kamionka-st., Kołomyja, Kossów, Nadworna, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, i Ks. Bukowińskie.

Pozycya	A. Rodzaj ziemiopłodów	A. Cena za 100 kilo Złr.	A. ct.	B. Rodzaj ziemiopłodów	B. Cena za 100 kilo Złr.	B. ct.	C. Rodzaj ziemiopłodów	C. Cena za 100 kilo Złr.	C. ct.
1	Żyto ozime	8	—	Żyto ozime	7	—	Żyto ozime	6	—
2	„ jare	8	—	„ jare	7	—	„ jare	6	—
3	Pszenica ozima	11	—	Pszenica ozima	10	—	Pszenica ozima	9	—
4	„ jara	10	—	„ jara	9	—	„ jara	8	—
5	Jęczmień	7	—	Jęczmień	6	—	Jęczmień	6	—
6	Orkisz	8	—	Orkisz	7	—	Orkisz	6	—
7	Owies	7	—	Owies	6	—	Owies	6	
8	Hreczka	7	—	Hreczka	6	—	Hreczka	5	—
9	Kukurudza	7	—	Kukurudza	6	—	Kukurudza	6	—
10	Proso	6	—	Proso	6	—	Proso	6	—
11	Groch	9	—	Groch	8	—	Groch	7	—
12	Bób	7	—	Bób	7	—	Bób	6	—
13	Fasola	10	—	Fasola	9	—	Fasola	8	—
14	Soczewica	10	—	Soczewica	9	—	Soczewica	8	—
15	„ szelągowa	18	—	„ szelągowa.	18	—	„ szelągowa	18	—
16	Wyka	7	—	Wyka	6	—	Wyka	5	—
17	Tymotka	26	—	Tymotka	25	—	Tymotka	24	—
18	Konicz czerw.	50	—	Konicz czerw.	50	—	Konicz czerwony	50	—
19	„ biały	60	—	„ biały	60	—	„ biały	60	—
20	Rzepak zimowy	12	—	Rzepak zimowy	11	—	Rzepak zimowy	10	—
21	„ letni	10	—	„ letni	9	—	„ letni	8	—
22	Lnianka	10	—	Lnianka	9	—	Lnianka	8	—
23	Konopie przędz.	22	—	Konopie przędz.	21	—	Konopie przędz.	20	—
24	Nasienie konop.	11	—	Nasienie konop.	10	—	Nasienie konop.	9	—
25	Len przędziwo	30	—	Len przędziwo	28		Len przędziwo	25	—
26	Nasienie lniane	14	—	Nasienie lniane	13	—	Nasienie lniane	12	—
27	Chmiel	125	—	Chmiel	110	—	Chmiel	100	—
28	Mak	32	—	Mak	30	—	Mak	30	—
29	Kminek	25		Kminek	25	—	Kminek	20	—
30	Anyż rosyjski	25		Anyż rosyjski	25	—	Anyż rosyjski	20	—
31	„ płaski	30	—	„ płaski	30		„ płaski	25	—
32	Kartofle	1	50	Kartofle	1	30	Kartofle	1	

Wolno jest podawać do ubezpieczenia ceny niższe od wyżej oznaczonych; cen wyższych Dyrekcya do ubezpieczenia w myśl §. 11 Statutu przyjąć nie może. W razie gradobicia wynagrodzenie udzielonem będzie wedle cen ubezpieczonych, a nie wedle cen targowych. (2424)

Przedruk nie będzie płacony. *H. Wodzicki.* ...*kowski.*

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera ...ciglmü.